I TYGODNIK Podhalański

# BIULETYN PODHALAŃSKI SOLIDARNOŚĆ

NUMER 11 /rok wyd.II/ + NUMER 11 / rok wyd.II/ + NUMER 11 /rok wyd.II/
ZIMA 86/87 + ZIMA 86/87 + ZIMA 86/87 + ZIMA 86/87 + ZIMA 86/87 ...

W numerze m.in: - wywiady: z red.krakowskiego pisma "Bez Dekretu" oraz z członkiem podziemnej "Solidarności"
- artykuł redakcyjny
- wiadomości bieżące.

## Od redakcji

Po krótkiej przerwie wznowiamy wydawanie "Biuletynu Podhalańskiego". Wszystkich naszych Czytelników przepraszamy za kilkumiesięczną zwłokę. Jesteśmy pismem małym,nie otrzymujemy żadnych dotacji finansowych. Od początku zdecydowaliśmy się na to,żeby pismo było rozprowadzane bezpłatnie.Chcemy to nadal kontynuować. Okazało się jednak,że trudnośc finansowe / jak choćby stale rosnąca cena papieru / nie zawsze można pokonać zaangażowaniem i wiarą w potrzebę tego typu działania. Stąd nasz apel do Was,ludzi sięgających po "BP".Pomóżcie nam w miarę swoich możliwości. Każdorazową pomoc będziemy potwierdzać na łamach pisma.Jest to w tej chwili niezbędne,aby pismo było nadal bezpłatne. Ewentualną pomoc przekazujcie kolporterom. To tyle tytułem wstępu. W numerze obok bieżących wiadomości drukujemy dwie rozmowy: z redaktorem krakowskiego pisma "Bez Dekretu" oraz z szeregowym członkiem "Solidarności".Obie,mamy nadzieję w jakimś stopniu obrazują sytuację w jakiej znalazło się nie tylko niezależne piśmiennictwo,ale w ogóle demokratyczny ruch opozycyjny w Polsce.Zmęczenie,znużenie /połączone z pauperyzacją/ społeczeństwa uspakajane dorywczo propagandowymi /choć oczywiście potrzebnymi/ posunięciami rządu,amnestiami,pseudoliberalizacją prawa/ patrz omówienie krakowskiego "Paragrafu"/ doprowadziło do wyraźnego spadku zainteresowania prasą niezależną,a w dalszej perspektywie do zaniku postaw zmierzających do demokratyzacji naszego życia. Symptomatyczna jest tu dyskusja w łonie samej "Solidarności" podziemnej rozważającej różne możliwości działań jawnych. Ukazujące się w niezależnym obiegu pismo "Res publica" uzyskało zgodę na publikację oficjalną /oczywiście po uprzednim ocenzurowaniu/.Z działań tych przebija wiara, że posunięcia rządu mają charakter po pierwsze stały po drugie,że są one wynikiem wolnego wyboru.Wydaje nam się,że historia tworzenia się Związku,jak również doświadczenia stanu wojennego jasno wykazały,że decyzje władzy komunistycznej /nie tylko w Polsce/ nigdy takiego charakteru nie miały.Rozsypująca się gospodarka całego bloku już wcześniej zmuszała władzę do podejmowania decyzji koniunkturalnych,propagandowych. Gospodarka - dodajmy - funkcjonująca jedynie w oparciu o system państw

Wszystko zaczęło się chyba w 1985 roku od spotkania w Zakopanem dwóch krakusów - Wojtka Mroza i Jurka Jureckiego. Obaj pojawili się na tajnej projekcji filmu "Przesłuchanie". Postanowili zabrać się za wydawanie Biuletynu Podhalańskiego - pisemka zakopiańskiej podziemnej Solidarności. Już kilka miesięcy później powstał pierwszy numer pisma. Druk odbywał się w tajnych drukarniach w Ludźmierzu, a potem w Dzianiszu, najpierw na prymitywnej ramce, potem na starym czeskim kserografie i wreszcie na powielaczu.

Probably it all started in 1985 with a meeting of two Cracovians, Wojtek Mróz and Jurek Jurecki, in Zakopane. Both appeared at a secret screening of the film Interrogation. It was then they decided to proceed with the Podhalański Bulletin, Zakopane's underground newspaper for Solidarity. Only a few months later, the first issue of the newspaper was printed. Printing was done in secret printing plants, first in Ludźmierz and then in Dzianisz, at first on a primitive frame, then on an old Czech xerograph, and finally on a mimeograph machine.

# TYGODNIK PODHALAŃSKI

NIEZALEŻNE PISMO REGIONALNE

ROK I | ZAKOPANE 24 GRUDNIA 1989 R. | NR 1 (1)


# KOŃCZY SIĘ PEWNA EPOKA

**W pierwszym numerze pisma redakcja określa zwykle swoje
lityczne credo.
Takie wyznania, poza faktem iż zazwyczaj niewiele znaczą,
rzedzają reakcje krytycznie myślącego czytelnika. Czytelnika, któ-
zechce włączyć się do rozmowy z nami, bowiem wydawanie
sma jest dla nas właśnie formą rozmowy. Zwłaszcza tu, na
owincji powinniśmy podjąć próbę odbudowania zerwanych wię-
w. Mamy więc nadzieję, że będzie to pismo obywatelskie, w ja-
mś sensie własność ogółu i służące temu, co zwykliśmy nazy-
ać upodmiotowieniem społeczeństwa.
Będziemy wspierać wszelkie inicjatywy, które prowadzą do po-
erzenia obszarów wolności. W nas samych i wokół nas. Przed
ami trudna droga tolerancji.**

Nie zwracamy się do żadnej
kreślonej grupy społecznej.
odziały typu: wieś—miasto, ro-
tnicy—inteligencja są ana-
roniczne.
Liczymy, że zdołamy do tej
aszej rozmowy wciągnąć ludzi
podobnym sposobie myślenia,
yznających zbieżny z naszym
stem wartości. I co najważ-
ejsze — widzących potrzebę o-
ony tych wartości.
Bowiem jesteśmy dziećmi „So-
larności". W pewnym sensie
Tygodnik Podhalański" jest ide-
wym kontynuatorem „Biulety-
Podhalańskiego". Kiedy w
udniu 1985 r. Jurek Jurecki i
ojtek Mróz zakładali wydawni-
wo „Kurier" nie mogli przewi-
ieć jak potoczą się ich dalsze
sy. W styczniu 86 r. wyszedł
erwszy numer „Biuletynu Pod-
lańskiego" — pisma członków
sympatyków „Solidarności", a
wrześniu tego roku numer 21.

Te cztery lata oddziela od siebie przepaść.

Po drodze były: ulotki, odezwy, apele. Drukowaliśmy „Serwis Informacyjny", wydaliśmy (niestety tylko jeden numer) kwartalnika „Kurier".

Każdy z nas miał coś do stracenia.

Przetrwaliśmy. Bilans okazał się dodatni.

I jeszcze jedno: tamta Polska — politycznych weryfikacji, chóralnych pieśni i partyjnych rekomendacji zeszła ze sceny.

Miejmy nadzieję, że bezpowrotnie.

Przed nami wiele lat zmagania się z jej wpływami.

„Niezależnie co z nami się stanie, czy znów czwórki rozciągną się drogą..." — śpiewa Jacek Kleyff.

W tym znaczeniu też chcemy bez niezależni.

**Redakcja**

# KURIER

Rys. Reml

*Wselnijakiej pomyślności, ducha ślebodnego i ochotnego, godnego gazdowanio, siumnego pisanio i zdajanio!*
*Niek sie narodzi co w nasyk dusach siedzi, a i tyz duzo urody, pogody i na spólnińnie zgody!*
*Dlo syćkik co siedzom pod holami a i lo tyk co sie ku nom garnom,*
*na biołym opłatku*
*ze świerckom w oku*
*na Godne Święta 1989 roku*
*kładzie do Wasyk serc*

*Redakcjo „Tygodnika Podhalańskiego"*

# CIESZĘ SIĘ

Tyle problemów i zmartwień wokół i na dodatek zima, a jak zima, to brak węgla, kłopoty z energią i gołoledź, a ja się po prostu cieszę. Cieszę się, że właśnie zaczyna ukazywać się „Tygodnik Podhalański" jako normalne, jawne pismo dla wszystkich, a nie tylko dla wtajemniczonych. Choć nie taję, że bardzo jestem przywiązana do tamtego, poprzedniego, jak do wielu innych pism „okresu podziemnego", bo bez nich nie byłoby nie tylko „Tygodnika Podhalańskiego", ale nie byłoby również naszych posłów i senatorów, rządu Tadeusza Mazowieckiego i całego naszego nowego życia. A nawet, jeżeli sięgnąć jeszcze dalej wstecz, to bez wydawnictw niezależnych nie byłoby pewnie również najwspanialszego zjawiska Polski powojennej, jakim jest „Solidarność".

ludźmi. Mimo tego bałam się ciągle, że może jednak ci ludzie mnie nie zaakceptują, bo jestem obca, choć nigdy w tych okolicach nie czułam się obca.

Wyniki wyborów przeszły wszelkie oczekiwania. Przez pół roku, które minęły od tego czasu, utrwaliłam się w przekonaniu, że mój własny wybór — kandydowania właśnie stąd — był najlepszym, jakiego mogłam dokonać. Czuję się dumna, że reprezentuję w Senacie Ziemie Górskie: Podhale, Spisz, Orawę, Sądecczyznę.

Zdaję sobie, oczywiście, sprawę, że nie tylko o reprezentację tu chodzi, że na tej ziemi i dla

# KRONIKA REGIONALN

*● Z okazji Święta Niepodleg
ści otwarto w Izbie Pami
Bronisława Czecha w Zakopan
wystawę zatytułowaną „O hon
i Ojczyznę". Dzieje Wojska P
skiego 1912—1944. ● 25.11
Komitet Obywatelski w Now
Targu zorganizował bal. Szcz
gólnie wiele emocji wywołała
prowadzona przez Jerzego Z
charko — aukcja dzieł sztu
Zebrano 7,5 mln zł, które zost
ną przeznaczone na pomoc
najuboższych. ● 26.11 w zak
piańskim notariacie została z
rejestrowana Fundacja Ochro
Tatr i Rozwoju Regionu. Wśr
osiemnastu założycieli znale
się m. in.: Jerzy Buława, Miecz
sław Gil, Ewa Iwulska, Andrz
Gąsienica-Makowski, Zofia K
ratowska, ks. Franciszek Mąkin
Władysław Skalski, Zdzisław St
pień, Andrzej Szczeklik, Jer
Zacharko, Stanisław Żurowski.
Janina Gościej zwróciła się
Ministra Edukacji Narodowej
prośbą o wyrażenie zgody na
twarcie w Zakopanem prywatn
go Liceum Ogólnokształcące
im. Jana Pawła II. Szkoła będz
się utrzymywać ze środków sp
łecznych, a rozpoczęcie zaj
przewidziane jest na 1.IX.1990
● Po przeprowadzonej wizytac
w Liceum Ogólnokształcącym
Nowym Targu nadeszły zalecen
dotyczące współpracy organiza
młodzieżowych z miejskimi org
nizacjami politycznymi, laicyza
szkoły itp. W br. szkolnym zal
cenia te zostały potwierdzone
sobiście przez wizytator mgr T
resę Kwak, ze wskazaniem ost
tecznego terminu realizacji —
końca listopada. W związku z
decyzją Społeczna Rada Edukac
i Wychowania oraz Wojewódzk
Sekcja Oświaty NSZZ „S" wyst
piły o: „natychmiastowe wycof
nie zaleceń oraz odwołanie w
zytatora i objęcie tego stanow
ska przez osobę rozumiejącą k
nieczność zmian w szkolnictwi
● Zbigniew Romaszewski i St
nisław Żurowski zwrócili się
Szefa Urzędu Rady Ministrów
wnioskiem o reaktywowan
Międzyresortowej Komisji Rob
czej ds. stosunku między społ
cznością góralską a dyrekcją T
trzańskiego Parku Narodowe
i sprawiedliwe zakończenie wi
loletniego konfliktu o grani
TPN. ● Utrzymanie biura „T
trzańskiej Jesieni" kosztowało
tym roku władze Zakopanego 1
mln zł. ● Zespół Szkół Hotela
sko-Turystycznych w Zakopane
wystąpił o zmianę patrona szk
ły (w 1966 r. szkole nadano im
Juliana Marchlewskiego) na hr
biego Władysława Zamoyskieg
● Pod koniec listopada ukaz
się kolejny (18) numer „Podh
lanki" pisma Związku Podhala
oddziału w Ludźmierzu. Num
poświęcono rocznicy koronac
figury Matki Boskiej Ludźmie
skiej, pontyfikatu Jana Pawła
oraz 70 rocznicy odzyskania prz
Polskę niepodległości. ● W szk
le podstawowej w Białym Duna
cu zorganizowano konkurs
„Życie i twórczość literacka ge
Andrzeja Galicy". W konkurs
wzięli udział uczniowie szk
podstawowych z Białego Duna
ca i Gliczarowa. ● 18.11 Woj
wódzka Rada Sekcji Oświa
NSZZ „S" zwróciła się do W
jewody Nowosądeckiego z wni
skiem o odwołanie z funkcji k
ratora Lechosława Miksztala. Z
rzucono kuratorowi prowadzen
szkodliwej dla oświaty polity
kadrowej jak również szykan
wanie nauczycieli za przekonan
polityczne". ● Prokurator um*

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Pięć miesięcy po upadku komunizmu w Polsce, w grudniu, na Boże Narodzenie 1989 roku, pojawił się pierwszy numer Tygodnika Podhalańskiego. Była to inicjatywa osób związanych z wydawanym przez kilka lat w podziemiu Biuletynem Podhalańskim. Uznały one istnienie niezależnej gazety za jedną z głównych potrzeb rodzącej się lokalnej demokracji. Przez pierwsze lata gazeta drukowana była na maszynach typograficznych. Osiągała wówczas objętość do 16 stron. Po pięciu latach miała już 26 stron i offsetowy druk. Pierwszy komputer pojawił się w redakcji w 1994 roku. Dzisiaj komputerowe przygotowanie kolorowego pisma o objętości od 48 do 120 stron odbywa się w całości w redakcji.

W grudniu 2014 roku Tygodnik Podhalański obchodził 25 lat istnienia. Ponad ćwierć wieku trafia do czytelników na terenie Podhala, Orawy, Spisza i Pienin. W prenumeracie dociera także do czytelników w całej Polsce. Dostępny jest również w Chicago, Toronto, w Wiedniu. Tygodnik trafia do wielu innych miejsc na świecie, głównie tam, gdzie mieszkają górale. Nakład pisma jest zmienny (19-25 tys. egz.) - zależy on m.in. od sezonu turystycznego. Sprzedaż pisma kontrolowana jest przez Związek Kontroli Dystrybucji Prasy. Po Tygodnik Podhalański sięga każdego roku wiele tysięcy turystów przyjeżdżających pod Giewont.

Five months after the fall of communism in Poland, in December 1989, around Christmas, the first issue of Tygodnik Podhalański appeared, the initiative of individuals connected with the underground newspaper Bulletin Podhalański who recognised the existence of an independent periodical as one of the main needs of the emerging local democracy. During its first years the periodical was printed on typographic machines and expanded to 16 pages. After five years it reached 26 pages and was produced via offset printing. The first computer appeared in the editorial offices in 1994. Today, the computerised preparation of the full-colour newspaper, containing between 48 and 120 pages, is done entirely in the editorial offices. In December 2014 Tygodnik Podhalański celebrated 25 years of existence. For over a quarter of a century it has been enjoyed by readers in Podhale, Orawa, Spisz and Pieniny. The periodical also reaches readers throughout Poland, and is also available in Chicago, Toronto and Vienna. Tygodnik Podhalański also goes to many other places in the world, wherever highlanders from Podhale live. The paper's circulation varies (between 19,000 and 25,000 copies), depending on the tourist season, among other factors. Sales are managed by the Press Distribution Control Association. Thousands of tourists visiting Giewont also read Tygodnik Podhalański.

# BIULETYN PODHALAŃSKI

Solidarność
ZAKOPANE
PISMO CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW SOLIDARNOŚCI

NR-18-CZERWIEC-1989 R.
ROK IV


KOMUNIKAT

Komitet Obywatelski "Solidarność" okręgu wyborczego nr 65 dziękuje wszystkim ludziom, którzy w okresie kampanii wyborczej włączyli się do jej prac, jak również tym, którzy głosując poparli kandydatów Komitetu Obywatelskiego.

W tych trudnych, ale jakże radosnych chwilach, podobnie jak w mrocznych czasach stanu wojennego, nie opuścił nas Kościół. Był z nami, wspierał radą, podtrzymywał na duchu.

Pragniemy wyrazić swój podziw i szacunek dla rzeszy ludzi bezinteresownie poświęcających swój czas, pieniądze, zdrowie dla wielkiej Idei Solidarności. Te kilka tygodni spędzonych razem przekonały nas, że jesteśmy wielką i niezwykłą Rodziną

WYGRALIŚMY!

Na zakopiańskim domu książki przy Krupówkach wisiała ulotka z autografem Lecha Wałęsy i napisem: "Musimy wygrać!". Tej niebywałej nocy z 4 na 5 czerwca ktoś dopisał do niej: "Wygraliś...!".

Wygraliśmy bardzo wiele, o wiele więcej niż ponad 250 miejsc w zgromadzeniu narodowym. Wygraliśmy dla siebie poparcie, entuzjazm i nadzieję ze strony społeczeństwa. Niby spodziewaliśmy się tego, ale zawsze miło jest mieć to czarno na białym. Jeśli przyjmiemy, że średnio w kraju frekwencja wyniosła 65 %, a na "Solidarność" głosowało średnio 75 % wyborców, to cieszymy się czynnym poparciem przeszło 13 milionów Polaków. Jak na organizację, której na 50 dni przed wyborami jeszcze oficjalnie nie było - nieźle. Pamiętacie, jak irytowało naszych partnerów przy Okrągłym Stole, nazywanie się przez reprezentantów "S." "stroną społeczną"?

Właśnie ze względów społecznych wygraliśmy dodatkowo jeszcze parę innych spraw. Gdy w początku maja przyjechałem do Zakopanego i przyszedłem do siedziby Komitetu Obywatelskiego - przeraził mnie panujący tam spokój, by nie rzec - bezruch. Przez dwie godziny pojawiły się w lokalu może 3 osoby, telefon nie zadzwonił ani razu. Na mieście nie było żadnych informacji, nawet o siedzibie "Solidarności". Znaczków związkowych nie nosił nikt. A potem z dnia na dzień rosła lawina ludzi, działających na rzecz kampanii wyborczej. Działających - co warto dodać - nie dość, że z własnej nieprzymuszonej woli, ale całkowicie społecznie, niekiedy nawet protestujących przeciw próbom - na przykład - zwrócenia im pieniędzy za benzynę, wypaloną na trasie Zakopane - Kraków - Zakopane. A noc, w której z obwodów spływały do "Solidarności" wyniki wyborów, odbierane entuzjastycznie przez gęstniejący co chwilę tłum, pozostanie dla wielu z nas niezapomnianym przeżyciem. Podobnie jak poniedziałek i wtorek

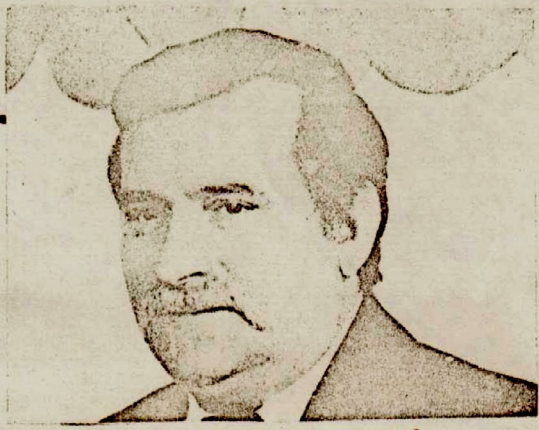

# PRZEGLĄD WYDARZEŃ

10.05 - w "Atmie" odbył się recital Marka Ciesielskiego (fortepian), który grał utwory L. v. Beethovena. Koncert zorganizowały Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków i Towarzystwo Muzyczne im. K. Szymanowskiego, wznawiając zerwaną przed laty współpracę.

11.05 -L. Wałęsa wystosował apel do mieszkańców Podhala, Spisza i Orawy. Czytamy w nim m. in. "Nadszedł czas wielkiej szansy. Po raz pierwszy możecie mieć wpływ na swój los. Potrzebujemy jedności wszystkich, których łączy troska o pomyślność Narodu i Polski"

14.05 - na willi "Postęp" (dawniej "Renaissance") odsłonięto tablicę upamiętniającą postać Wincentego Witosa. W czasie okupacji był on w tej willi internowany przez Niemców. Przypomnijmy że Witos był właścicielem zakopiańskiej willi "Przystań", obecnie użytkowanej przez sanatorium "Oaza". Po wojnie władze komunistyczne odebrały ten dom rodzinie Witosa. Wnuczka przywódcy chłopskiego stara się obecnie o rewindykację swojej własności.

16.05 - W Poroninie Jan Jędrol znany zapewne jako góralski komentator pogody DTV (nota bene prezes poronińskiego Oddziału Związku Podhalan) został zidentyfikowany jako osoba zdzierająca plakaty wyborcze "Solidarności".

16.05 - Dyrektor nowotarskiego oddziału PKS Wojciech Ciszek zabronił w podległej sobie placówce wieszać plakaty wyborcze "Solidarności", natomiast te, które kierowcy sami powiesili, nakazał zerwać. Na telefoniczną interwencję przedstawiciela K.O. w Zakopanem - Macieja Krupy - oświadczył, że za wywieszanie plakatów trzeba płacić. Dodał przy tym iż wie, że komitety posiadają na to fundusze.

17.05 - przewodnicząca Tymczasowej Komisji Miejskiej NSZZ "Solidarność" zwróciła się do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych z wnioskiem o zwrot zagarniętej dokumentacji Związku.

Всё началось где-то в 1985 году, когда в Закопане встретилось двух краковян (или „кракусув", как их называют в Польше) – Войтэк Мруз и Юрек Юрецки. Оба пришли на тайный показ фильма „Допрос". И решили взяться за издание „Biuletynu Pohalańskiego" – небольшой газеты закопанской подпольной „Солидарности". Уже через несколько месяцев появился первый номер. Печатали газету на тайных типографиях в Людзьмежи, а потом в Дзянише. Сначала при помощи трафаретной формы, потом при помощи старого чешского ксерокса и в конце концов – гектографа. Через пять месяцев после падения коммунизма в Польше, в декабре, на Рождество 1989 года, появился первый номер газеты „Tygodnik Podhalański" („TP").

بدأ كل شئ بلقاء الشخصين من مدينة كراكوف - هما فويتيك وا يوريك يوريسكي, كلاهما كانا يشاهدان عرض الفليم السري بعنوان "إستنطاق" بعد مشاهدة الفيلم قررا القيام بتحرير نشرة إسبوعية سمَوها "تيغودنيك بودهالانسكي" كانت هذه النشرة تابعة لأعضاء حركة التضامن السرية (أتحاد نقابة العمال البولندي) الموجودة بمنطقة زاكوباني (جنوب بولندا)
وبعد اللقاء بعدة شهور صدر أول عدد من الجريدة التي كانت أسبوعية, وتمت الطباعة بطريقة سرية بواسطة أجهزة بدائية في أول الأمر وبعد ذلك بواسطة جهاز تشيكي قديم للتصوير وفي النهاية تمَت الطباعة على آلة ناسخة.

TYGODNIK
Podhalański
TYGODNIK
PODHALAŃSKI
NIEZALEŻNE PISMO REGIONALNE
REDAKCJA
DZIAŁ
OGŁOSZEŃ I REKLAM
8⁰⁰ - 16⁰⁰
TEL.66-342
TLX.326-471
REDAKCJA

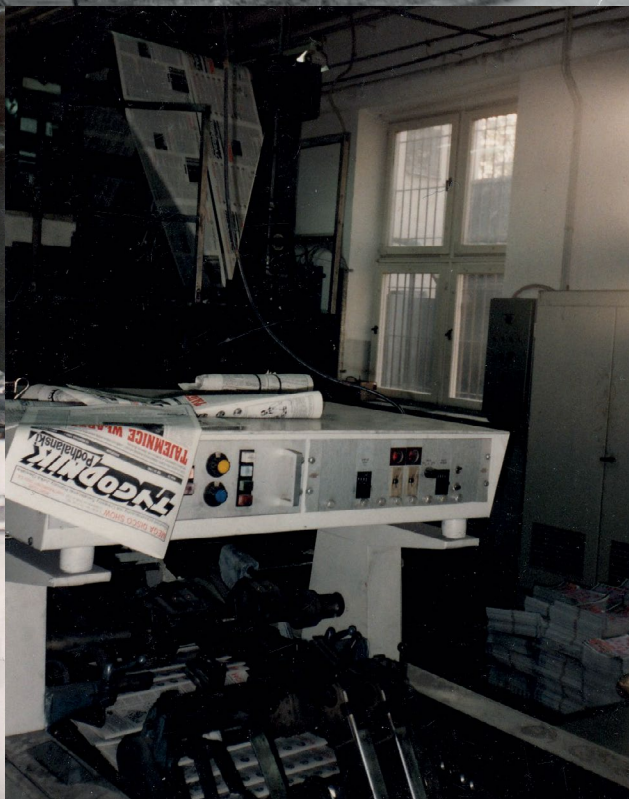
TYGODNIK
Podhalański

Это была инициатива тех, кто был связан с изданием „Biuletynu Pohalańskiego", который издавался подпольно несколько лет. Они считали, что существование независимой газеты – это одна из важнейших потребностей зарождающейся местной демократии. В течение первых лет газету печатали на типографских станках. Тогда её объём составлял16 страниц. Через пять лет в газете было уже 26 страниц и офсетная печать. Первый компьютер появился в редакции в 1994 году. Сегодня вёрстка цветной газеты объёмом от 48 до 106 страниц целиком проходит в редакции.

В декабре 2014 года „Tygodnik Podhalański" отмечал 25-летие своего существования. Больше чем четверть века он приходит в дома читателей на территории Подгалья, Оравы, Спиша и Пенин. По подписке газету получают читатели со всей Польши. Её можно найти также в Чикаго, Торонто и Вене. „Tygodnik " появляется и во многих других городах мира, особенно тех, в которых живут горцы. Тираж издания меняется от номера к номеру (19-25 тысяч экземпляров) – он зависит в том числе от туристического сезона. Продажу газеты контролирует Союз Контроля за Распространением Прессы. „Tygodnik " каждый год читает несколько тысяч туристов, отдыхающих у подножья горы Гевонт.

بعد خمسة أشهر من سقوط الشيوعية في بولندا وكان ذلك في عيد الميلاد (ديسمبر) ١٩٨٩, ظهر العدد الأول من الأسبوعي, وكانت هذه ولادة الجريدة التي كانت سرية سابقة الذكر, وبرأي القائمين على النشرة السرية السابقة كانت ولادة هذه الجريدة المستقلة أمراً رئيسياً لدعم الديمقراطية الوليدة, خلال السنوات الأولى طبعت الصحيفة على أجهزة الطباعة. في ذلك الوقت كانت الجريدة ستَ عشر صفحة وبعد خمس سنوات وصلت الى ستٌ وعشرون صفحة وأصبحت طباعتها بطريقة أوفست وبعد ذلك استعمل الحاسوب الأول في مكتب التحرير في عام ١٩٩٤ وفي الوقت الحاضر تصدر الجريدة بين ٤٨ - ١٠٦ صفحة وكل شئ يتم في مكاتب الجريدة. في ديسمبر ٢٠١٤ احتفل الأسبوعي البودهلانسكي بمرور ٢٥ سنة من وجوده, بعد أكثر من ربع قرن صارت الجريدة توزع في أربع مدن رئيسية في هذه المنطقة وكذلك في بولندا كلها وفي شيكاغو وتورنتو وفيينا. يتم اصدار ملحق أسبوعي ويوزع في العديد من الأماكن وحيث يتواجد سكان منطقة زاكوبان ويبلغ عدد أصداراتها من ١٩ - ٢٥ الف نسخة, ويعتمد ذلك على الموسم السياحي بين امور أخرى. ويتم مراقبة توزيع هذه الجريدة عن طريق جمعية وطنية لهذا الغرض, وفي الموسم السياحي من كل سنة يشتري هذه الجريدة عدة آلاف من السواح الذين يزورون المنطقة.

Redaktorem naczelnym od 2004 do 2016 r. była Beata Zalot - poetka, autorka opowiadań, malarka, z wykształcenia polonistka (książki: "Przesyłki ciszy", "Pomiędzy", "Szepty", "Anioł w ogrodzie", "Ozwa", "Opowieści niedoskończone"). Trzykrotna laureatka konkursu SGL Local Press. Wcześniej gazetą kierował Wojciech Mróz - polonista, potem przez ponad dziesięć lat historyk Marek Grocholski. W 2016 roku redaktorem naczelnym został Paweł Pełka a Beata Zalot objęła funkcję sekretarza. Wydawcą pisma jest Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze sp. z o.o., w której większość udziałów jest w dziennikarskich rękach. Prezesem spółki i równocześnie większościowym udziałowcem jest dziennikarz TP Jurek Jurecki, absolwent Wydziału Organizacji i Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, stypendysta Fundacji German Marshall Fund, zdobywca wielu dziennikarskich nagród.

From 2004 to 2016 the editor-in-chief has been Beata Zalot, poet, author of short stories, and painter. She has studied Polish literature (books she has written include Sending Silence, Between, Whispers, Angel in the Garden, Ozwa, Unfinished Tales). She is a three-time winner of the SGL Local Press competition. Previously, the periodical was directed by Wojciech Mróz, an expert in Polish studies, then, for more than a decade, by the historian Marek Grocholski. In 2016, Paweł Pełka became an editor in chief and Beata Zalot took the position of Secretary. The publisher of the newspaper is Zakopane Economic Society Ltd., in which journalists are the majority stakeholders. The president of the company and majority shareholder is Tygodnik Podhalański journalist Jurek Jurecki, a graduate of the Faculty of Organisation and Management of the Academy of Mining and Metallurgy in Cracow as well as a Foundation Fellow of the German Marshall Fund and winner of numerous journalism awards.

INFORMATOR DLA TURYSTÓW
w Tygodniku Podhalańskim
NASZA LOKALNA GAZETA
OUR LOCAL PRESS
INFORMATOR DLA TURYSTÓW
w Tygodniku Podhalańskim
TYGODNIK Podhalański
TYGODNIK Podhalański

Tygodnik Podhalański ma trzy redakcje - w Zakopanem, Nowym Targu, Chicago. W piśmie pracuje 20 osób. Tygodnik dysponuje kilkunastoma współpracownikami na całym terenie ukazywania się pisma. Swoim zasięgiem obejmujemy trzy powiaty: tatrzański, nowotarski i suski. Jak wynika z badań, gazeta czytana jest w jednym gospodarstwie domowym średnio przez dwie-trzy osoby.
Tygodnik Podhalański TP kolportowany jest przez cztery firmy: RUCH, Garmond, Kolporter i Pocztę Polską. Wydawca Tygodnika prowadzi również własny kolportaż, opierający się na prywatnych osobach dysponujących samochodami. Redakcja prowadzi też sprzedaż gazety w sposób niekonwencjonalny. W okresie letnim jest to specjalna budka wystawiana na deptaku w Zakopanem albo kolporterzy wyposażeni w specjalne wózki do sprzedaży gazety. Tygodnik Podhalański trafia także do hoteli. Co tydzień goście kilkunastu hoteli odnajdują Tygodnik do porannej kawy na klamce swego pokoju.

Tygodnik Podhalański has three editorial offices, in Zakopane, Nowy Targ and Chicago. The newspaper employs 20 people, including a dozen or so who provide coverage wherever it appears. Its circulation covers three districts: the Tatras, Nowy Targ, and Sucha. According to a survey, the periodical is read by an average of two to three people in each household.
Tygodnik Podhalański is sold by four distributors, RUCH, Garmond, Kolporter and Poczta. The publisher also runs its own distribution network based on private drivers.
The editors also sell the newspapers in an unconventional way: during the summer season, there are special boxes along the pavement in Zakopane, as well as marketers equipped with special carts to sell papers. Tygodnik Podhalański also reaches the hotels. Every week, guests of more than a dozen hotels find TP at their doors.

منذ عام ٢٠٠٤ حتى عام ٢٠١٦ كانت بياتا زلوت رئيسة التحرير وهي شاعرة وكاتبة قصص قصيرة ورسامة وهي خريجة في الأدب البولندي وألفت عدة كتب ("شحنات الصمت" و "بين" و "همسات" و "الملك في الحديقة" و "حكايات غير منجزة"). حصلت بياتا على الجائزة الأدبية في مسابقة "اس غي ال" للصحافة المحلية ثلاث مرات. وسابقا كانت الجريدة تحت أدارة فويسيه مروز وكمن وهو مدرس للغة البولندية وبعد ذلك ولمدة أكثر من عشر سنوات تحت إدارة المؤرخ ماريك غروهولسكي. وفي عام ٢٠١٦ أصبح بافيل بيلكا رئيس التحرير وأصبحت بياتا على منصب سكرتيرة. ناشر الجريدة هي الشركة الاقتصادية زاكوبيانسكي اسبي زوو وأغلبية أسهمها في أيدي صحيفي الجريدة, ورئيس الشركة الحالي هو يوريك يوريسكي وهو أكبر مساهم من بين الصحافيين وهو متخرج من كلية التنظيم والادارة بأكاديمية التعدين والمعادن في مدينة كراكوف, وهو حائز على جائزة صندوق المارشال الألماني وعلى العديد من الجوائز الصحافية.

Главным редактором с 2004 по 2016 год была Беата Залёт – поэт, автор рассказов, художник, филолог-полонист по образованию. Трёхкратный лауреат конкурса Ассоциации Локальных газет „Local Press". Ранее газетой руководил Войцех Мруз – филолог-полонист, после него более десяти лет редактором был историк Марек Грохольски. В 2016 году главным редактором стал Павел Пеука, а Беата Залёт заняла кресло секретаря. Газету издаёт ООО „Закопанское Экономическое Объединение", которое в большей своей части находится в руках журналистов. Председателем объединения и одновременно владельцем большей части долевой собственности является журналист „ТР" Юрек Юрецки, выпускник факультета организации и управления Горно-металлургической академии в Кракове, стипендист Фонда „German Marshall Fund", обладатель множества журналистских наград.

У газеты „Tygodnik Podhalański" три редакции – в Закопане, Новы-Тарг и Чикаго. В газете работает 20 человек. У редакции есть более десятка сотрудников на всей территории распространения „Tygodnika", которая охватывает три повята: татровский, новотаргский и сухский. Результаты исследований показывают, что в одной семье газету читает в среднем два-три человека.

„Tygodnik Podhalański" распространяется через четыре фирмы: RUCH, Garmond, Kolporter и почту. Издатель „Tygodnika" имеет и свою собственную схему распространения, которая основывается на частных лицах, имеющих машины. Редакция продаёт газету и нетрадиционными способами. Во время летнего сезона на бульваре в Закопане выставляется специальная будка или появляются распространители со специальными тележками для продажи газет. „Tygodnik Podhalański" можно найти и в отелях. Еженедельно гости нескольких десятков отелей находят „Tygodnik" на дверной ручке своего номера, как раз к утреннему кофе.

لديه ثلاث مكاتب للتحرير:
المكتب الأول في زاكوبان والمكتب الثاني في نوفي تارك والمكتب الثالث في شيكاغو (في الولايات المتحدة).
في الكتب الرئيسي في زاكوبان هناك ٢٠ زميلا يعملون خلال الاسبوع, وهناك أيضا حوال عشرين مساعد يعملون في المناطق التي يتم توزيع النشرة الاسبوعية فيها.
وبناءا على دراسة قامت بها الصحيفة تبين أن معدل قرأة الملحق الاسبوعي بين ٢ حتى ٣ أفراد من كل عائلة تحوز عليها يتم توزيع الملحق عبر ثلاث شركات عن طريق البريد وفي بعض الاحيان يقوم ناشر الملحق بتوزيعه بسيارات خاصة.
يباع الملحق الأسبوعي في الصيف بطريقة غير تقليدية وفي زاكوبان كذلك يتم عرضه في الشارع الرئيسي أو عن طريق باعة يسوَقونه للمارة, ويوزَع الملحق على الكثير من الفنادق أيضآ, كل أسبوع يجد النزلاء في أكثر من عشرين فندقآ الملحق أمام أبواب غرفهم في الصباح.

CENA 1000 ZŁ

# TYGODNIK PODHALAŃSKI

NIEZALEŻNE PISMO REGIONALNE

ROK II NR 3 (54) ZAKOPANE 20 STYCZNIA 1991 R.

W NUMERZE:


- Przez zieloną granicę
- Bezrobotni w Zakopan
- Interwencja
- Kronika policyjna
- Literatura góralska
- Informator kulturalny
- Humor spod Giewontu
- Program tv na cały tydzień
- Moje 3000 groszy
- Udawałem ambasadora


# ŁATAK kontra FRASSATI

W Zakopanem przy ul. Świerczewskiego 8, obecnie gen. Galicy mieści się budynek, w którym od 1950 roku znajduje się Miejska Biblioteka Publiczna przeniesiona tutaj z tzw. „Dworca Tarzańskiego". Budynek ulokowany tuż za mostem na Foluszowym Potoku pochodzi z pierwszych lat XIX wieku. W czasie wojny mieściło się tutaj niemieckie pogotowie ratunkowe. Tuż po wojnie filia Politechniki Krakowskiej, a następnie Wydział Uzdrowiskowy Zarządu Miejskiego. W budynku tym mieścił się również Wydział Rolnictwa Prezydium Miejskiej Rady Narodowej.

10.04.1990 roku do Urzędu Miejskiego w Zakopanem trafia list, w którym właścicielka nieruchomości przy ul. Świerczewskiego 8 (obecnie gen. Galicy) zwraca się z prośbą o zwrot jej własności — budynku zarządzanego przez Urząd Miasta w Zakopanem. List podpisany jest przez **Lucianę z Frassatich Gawrońską.** Księgi wieczyste potwierdzają, iż jest ona pełnoprawnym właścicielem budynku.

•

Luciana Frassati jest córką Eduardo Frassati założyciela i wydawcy znanego włoskiego dziennika „La Stampa". Urodziła się w 1902 r. w Turynie. W 1925 roku wyszła za mąż za sekretarza ambasady polskiej w Berlinie Jana Gawrońskiego, który w 1931 roku objął stanowisko posła polskiego w Wiedniu.

Agresja hitlerowska zastała Gawrońskich w Warszawie. Po wielu kłopotach wspólnie z pracownikami Ministerstwa Spraw Zagranicznych opuścili Warszawę docierając przez Bukareszt do Rzymu. 18 września 1939 roku wykorzystując swe panieńskie nazwisko Luciana Frassati powraca do Warszawy przywożąc ze sobą listy do duchowieństwa polskiego od prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda, przebywającego w Rzymie. Podczas pobytu w Generalnej Guberni znajdując oparcie w osobie Juliusza Osterwy i jego małżonki Matyldy z Sapiehów nawiązuje kontakty z polskimi ugrupowaniami konspiracyjnego podziemia oraz władzami kościelnymi. W grudniu 1939 roku w wigilię Bożego Narodzenia Luciana Frassati Gawrońska wywozi z kraju, jako bonę do dzieci, żonę generała Władysława Sikorskiego Helenę.

9.01.1940 roku otrzymuje list *„...Wielce szanowna Pani — Pospieszam, aby podziękować Pani najserdeczniej za wywiezienie mojej żony z Warszawy w obecnych, tak ciężkich dla nas warunkach. Jest to przysługa, której nigdy Pani nie zapomnę i będę szczęśliwy jeśli los pozwoli odwdzięczyć się Pani. Wyrazy głębokiego szacunku wraz z pozdrowieniami dla Męża Pani łączę oddany..."* podpisano Sikorski.

•

26.05.1990 roku w odpowiedzi na list z kwietnia tegoż roku Luciana Frassati Gawrońska otrzymuje pismo podpisane przez viceburmistrza Miasta Zakopanego I Gminy Tatrzańskiej **Jerzego Łatka** w którym czytamy m. in. *„...w sprawie budynku przy ul. Świerczewskiego 8 uprzejmie informuje, że powyższy budynek od ponad 40 lat jest w posiadaniu miasta i użytkowany jest na cele społeczne. Tak długoletnie i nieprzerwane samoistne posiadanie sprawia, że miasto stało się praktycznie jego właścicielem. W przedmiotowym budynku znajdują się m. in. pomieszczenia Biblioteki Publicznej, która przez cały czas posiadania budynku dokonywała w nim remontów, napraw, ponosząc duże nakłady finansowe (ostatni remont to wykonanie całkowitej elewacji budynku w roku ubiegłym). Przekazanie obecnie budynku nowemu posiadaczowi związane byłoby z koniecznością pozbawienia mieszkańców Zakopanego i licznej rzeszy turystów możliwości korzystania z księgozbioru biblioteki. Rozwiązaniem tej trudnej sytuacji* — pisze vicebumistrz J. Łatak — *satysfakcjonującej mieszkańców i władze Zakopanego byłoby przekazanie przez Panią budynku na rzecz miasta, co wyeliminowałoby dochodzenie praw Skarbu Państwa na drodze sądowej. Proponujemy, aby to przekazanie odbyło się w sposób uroczysty z wmurowaniem tablicy pamiątkowej d a r c z y ń c y..."*

29.10.1990 roku Luciana z Frassatich Gawrońska składa pozew do sądu w którym pisze na zakończenie *„...byłam związana z rządem emigracyjnym i nie mogłam przyjechać do PRL dochodzić swych praw przed sądem..."*

12.12.1990 roku Urząd Miasta składa odpowiedź na pozew, w którym w dalszym ciągu twierdzi, że władze Zakopanego weszły w *„...samoistne posiadanie tej nieruchomości po wojnie..." „...nikt wcześniej nie rościł sobie żadnych pretensji do tej nieruchomości. (...) Ponadto wnosi się o zarządzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania..."*

W jednym z ostatnich listów skierowanych do Urzędu Miasta Luciana Frassati Gawrońska ze zdumieniem zadaje pytanie: *czyżby samorządowa władza Zakopanego czuła się sukcesorem komunistycznych" przedstawicielskich organów władzy państwowej"?*

Opisując tą nietypową historię, jak zwykle chciałem pozostawić ją bez komentarza. W tej jednak sprawie odstąpię od tej zasady. Otóż wiem, że prawie nikt z członków Rady Miasta Zakopanego nie zna zmagań Pani Luciany Frassati Gawrońskiej z Urzędem Miasta o swoją własność.

A nie tak dawno przecież, z uwagą śledziliśmy z jaką łatwością przekazano, a raczej zwrócono w Krakowie Pałac pod Baranami Andrzejowi hrabiemu Potockiemu. I w tej zakopiańskiej sprawie, finał musi być jeden — budynek wrócić powinien do prawowitego właściciela, a stać się to powinno jak najszybciej, aby nikt ani przez moment nie pomyślał, że nowy demokratycznie wybrany samorząd legitymizuje tak charakterystyczny dla starego systemu sposób działania. Utrata przez miasto budynku, w którym mieści się biblioteka publiczna jest niewątpliwie sporym problemem. Zwrot własności nie musi się jednak wiązać z koniecznością wyprowadzenia biblioteki. Negocjacje powinno się prowadzić jednak na zasadach rozmów z właścicielem, nie na drodze sądowej, honorując jedną z podstawowych wartości jaką jest własność.

Jurek Jurecki

# Ks. prof. Józef Tischner u Podhalan

W dzień Trzech Króli w auli Zespołu Szkół Zawodowych w Nowym Targu dawnej sali Towarzystwa „Sokół", gdzie podejmowano kiedyś Władysława Orkana, odbył się tradycyjny opłatek Związku Podhalan. Obecni byli m. in. kapelani związku — ks. profesor Józef Tischner, ks. Władysław Zązel, prezes Związku Podhalan Franciszek Bachleda-Księdzularz, prezes nowotarskiego oddziału Józef Różański, starosta nowotarski Wiktor Sowa.

Najpierw były oficjalne powitania i przemówienia, później ksiądz ludźmierski Tadeusz Juhas błogosławił opłatek i posiłek. Zaczęło się ogólne „łamanie" opłatkiem, składanie życzeń. Były gościnne występy kolędników z Kamesznicy, jasełka, wspólne kolędy i poczęstunek. W trakcie posiadów zapytałem księdza profesora czego życzyłby czytelnikom ściele Świętej Katarzyny w Nowym Targu.

*„...Weszliśmy w rok odzyskania wolności. Miniony rok przejdzie do historii naszej jako rok odzyskanej wolności... Czy na Podhalu był homosovieticus, czy go nie było? Prawdę powiedziawszy, to go nie było. W czasach stalinowskich Podhale wizytował Biskup. Chłopi chcieli go uroczyście powitać, co wtedy nie było sprawą łatwą, bo mogło to wyglądać jak niedozwolone zgromadzenie publiczne. Jeden chłop jedzie na koni, były to rozmaite konie, kasztany, siwki. Były też konie ze skrzydłami, nazywały się Pegazami. To były konie poetów, jak ktoś ma duszę poety to dosiada Pegaza i leci ponad góry, lasy i śpiewa pieśń wolnego człowieka. Dlatego nie było homosovieticusa. Bo — koń mój. Po drugie — dusza moja. A homosovieticus nie ma duszy tylko wysoko zorganizowaną materię. Na Podhalu ludzie mają i konie i dusze. Z tego rosła wolność, która nie przychodziła dwóch chciało ratować, uszczęśliwić. Aż baca powiedział — hej, hań bendzie mat. Rzeczywiście był mąt straszny. Kaśka tego uszczęśliwienia nie przeżyła... Taki jest problem ludzi wolnych, którzy chcą coś dobrego robić. Nowe czasy wolności mamy trzy zasady jakimi powinniśmy się kierować. Nie uszczęśliwiaj nikogo na siłę. Nie rób dobrze jak nie musisz. Pozwól to zrobić tym, co umieją. Straży pożarnej gaść pożar, lekarzom leczyć. Nie noś na plecach zdrowego. To są zasady potrzebne dla nowych czasów, na nowy rok.*

*...Koń mój, smyczek mój, skrzypce moje, dusza moja. Tu są ludzie wolni, i trzeba robić tak, jak przystało na niepodległych, wolnych ludzi..."*

**A redakcji Tygodnika Podhalańskiego życzę, żeby były sze-**

## KRONIKA REGIONALNA

*6.01. br. już tradycyjnie Księ Pallotyni zaprosili zakopiańskich nauczycieli i lekarzy na urocz sty „opłatek". Mszy Św. przewo niczył ks. dziekan Stanisław Sz szka. W kaplicy sanktuariu Matki Boskiej Fatimskiej wyst pił chór Młodzieżowego Dom Kultury „Jutrzenka" kierowa przez Mirosławę i Stanisława L bowiczów, który wykonał kolę i pastorałki.* ● *Komisja spra Obywatelskich Rady Miasta Z kopanego i Gminy Tatrzańsk negatywnie zaopiniowała proje powołania w Zakopanem Stra Miejskiej. Projektodawcy zam rzają jednak ponownie wnie sprawę pod obrady komisji. Trzy miliardowa subwencja z planowana na rok 1991 przez M nisterstwo Finansów dla Mias Zakopanego i Gminy Tatrzańsk jest zdaniem Zarządu Miasta dr matycznie niska. W piśmie ski rowanym przez burmistrza Zak panego do Ministra Finans czytam m. in. „...W istniejąc sytuacji dochody budżetu Mias i Gminy Tatrzańskiej w ro 1991 zamkną się w kwocie mld. zł, (w tym 3 mld. subwe cji), co w cenach stałych stan wić będzie około 50% budże ubiegłorocznego. Budżet ro 1990 zamknął się kwotą 30 m złotych naiomiast wpływy w r ku 1990 nie przekroczyły 13 m złotych (...) Zarząd Miasta Zak panego i Gminy Tatrzańsk wnosi o całkowitą zmianę pr jektu rozdziału subwencji. przyznane gminie dochody fa tycznie nie zapewniają możliw ści jej normalnego funkcjonow nia..."* ● *W związku z często w pływającymi wnioskami mies kańców Gminy Tatrzańskiej przeprowadzeniu zmian ulic osiedli Komisja Kultury Ra Miasta Zakopanego i Gminy T trzańskiej zwraca się z prośbą mieszkańców Miasta i Gminy zgłaszanie wniosków w tej spr wie do końca marca 1991 rok „Jedynie rozważne i podyktow ne rzeczowymi argumentami p stulaty poparte powinny być a centacją większości mieszkańc danego rejonu a nie jedn stek".*

**Nowotarski Oddział Tygodnika Podhalańskiego ul. Zielona 28 tel. 628-94**

Silną stroną Tygodnika Podhalańskiego są dziennikarskie śledztwa.

W styczniu 1991 r. w tekście pt. "Łatak kontra Frassati" gazeta ujawnia arogancki list, jaki ówczesny wiceburmistrz pisze do zasłużonej dla Polski Luciany z Frassatich Gawrońskiej, domagając się od niej dokumentu zrzeczenia się własności budynku w Zakopanem. Wiceburmistrz traci pracę.

W czerwcu 1993 roku TP odkrywa nielegalną budowę Bąkowej Zohyliny. Inwestor to Włodek Gąsienica Gładczan, miejski radny. W styczniu 1999 roku TP pisze, że dopada nas fala. A dokładnie fala dopada szpital w Zakopanem. TP ujawnia, że mydło Fala, którego nikt w szpitalu nie chce używać, bo jest wyjątkowo podłe, produkowane jest w magazynie GS w Szaflarach. I pewnie nie byłoby w tym nic strasznego, gdyby nie fakt, że współwłaścicielem fabryki mydła Fala jest dyrektor szpitala. Po tekście w TP dyrektor żałuje, a jego spółka bankrutuje.

W październiku 2000 roku redakcja przedstawia dowody na to, że skarb państwa stracił 3 mln zł na skandalicznej sprzedaży jednego z najnowocześniejszych sanatoriów w Szczawnicy - "Hutnika".

W lipcu 2001 na Prędówce dziennikarze TP trafiają na ślad wycinki drzew na powierzchni ok. 3 ha. Ktoś, chcąc zamaskować wycinkę, opala pnie. Okazuje się, że działka od niedawna należy do znanego polityka Andrzeja Olechowskiego.

W sierpniu 2003 roku TP zdobywa dowody na to, że w zakopiańskiej oczyszczalni pod osłoną nocy otwierany jest specjalny kanał, którym spuszczane są do potoku nieoczyszczone ścieki.

The strength of Tygodnik Podhalański is its journalistic investigations.

In January 1991 in an article entitled 'Łatak vs Frassati', the paper reveals an arrogant letter that the deputy mayor has written to Luciana Frassati Gawrońska, Poland's benefactress, demanding a document surrendering her ownership of a building in Zakopane. The deputy mayor loses his job.

In June 1993, TP discovers the illegal construction of the Bąkowa Zohylina restaurant. The owner is Włodek Gąsienica Gładczan, city councillor.

In January 1999, TP writes: 'We've been inundated by a wave'. To be precise, the wave has inundated a hospital in Zakopane. TP reveals that a soap called Wave, which no one in the hospital wants to use because it is exceptionally vile, is produced in the GS warehouse in Szaflary. Nothing strange about that, except that the co-owner of the Wave soap factory happens to be the director of the hospital. Following the publication of the TP article the director apologises and his company goes bankrupt.

In October 2000, the editors provide evidence that the national treasury has lost 3 million zlotys because of the scandalous sale of Hutnika, one of the most modern spas in Szczawnica.

In July 2001, TP journalists find out that trees have been felled over an area of approximately 3 hectares in Prądówka (a region of Podhale). To cover this up, someone burns the stumps. It turns out that the land recently belonged to the prominent politician Andrzej Olechowski.

Piotr Bąk burmistrzem. O wyborach str. 9

# TYGODNIK Podhalański

ROK XIII NR 46/670
CENA: 2,50 zł USA $1,50
14 listopada 2002 r.
Nakład: 19.000

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818
www.tygodnikpodhalanski.pl

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, CHICAGO I TORONTO


Wyniki śledztwa prowadzonego przez dziennikarzy „Tygodnika Podhalańskiego"

## Korupcja w zakopiańskim urzędzie skarbowym

Jurek Jurecki

# Nietykalni

**Rządząca zakopiańską skarbówką Bożena S., dziesięć lat temu została przyłapana na nielegalnym handlu na targowicy. Mimo to wkrótce została kierownikiem działu kontroli w urzędzie skarbowym. Już jako zastępca naczelnika urzędu, na stanowisko kierownika działu podatku VAT przyjęła krawcową, obwinioną o matactwa rachunkami na alkohol w prowadzonej przez siebie kawiarni. Kontrolowani przez zakopiański urząd przedsiębiorcy skarżą się na wyłudzanie łapówek i niezwracanie nadpłaconych podatków, pracownicy urzędu mówią o ginących dokumentach. Pracę zakopiańskiej skarbówki przez kilka miesięcy śledzili dziennikarze „Tygodnika Podhalańskiego". Teraz zajęła się nią prokuratura.**

Bożena S., absolwentka Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracowników Młodocianych w G., z wykształcenia kelnerka, zaczynała od pracy w stołówce miejscowych zakładów metalowych.

Na początku lat 90. ze zdezelowanego volkswagena sprzedawała na Podhalu ciuchy. W 1992 r. wpadła na handlu artykułami niewiadomego pochodzenia. Zebrany przez policjantów materiał dowodowy z wnioskiem o ukaranie z 92 art. Ustawy Karno-Skarbowej przesłany został do miejscowego urzędu skarbowego (w rejestrze przestępstw i wykroczeń prowadzonym przez wydział przestępstw gospodarczych policji figuruje zapis o przekazaniu dokumentacji z wnioskiem o ukaranie do US). Dalszy los wniosku nie jest znany.

Czy już wtedy Bożena S. zapragnęła stanąć po drugiej stronie barykady i walczyć z nieuczciwymi podatnikami? Nie wiadomo. Faktem jest, że w marcu 1995 r. została zatrudniona w tym samym urzędzie skarbowym, do którego wysłany został wniosek, o dziwo od razu na stanowisku p.o. kierownika działu kontroli podatkowej. Do pracy przyjmował ją ówczesny zastępca naczelnika zakopiańskiej skarbówki, Jan Wilcha.

*- Nie będę z panem rozmawiał, bo w skarbowym nie pracuję już dawno -* mówi przez telefon Jan Wilcha. *- Żadnych rekomendacji nie było, ta osoba przyszła do nas z ogłoszenia. Wcześniej pracowała w zakładach metalowych w G., prowadziła stołówkę i pracowała w dziale administracji. Miała kompeten-*

*szefa kontroli już wiedziałem, że ona się nie nadaje. Ale nie miałem już na to wpływu. Jakie zastrzeżenia? Nie przejmowała się pracą, tylko czym innym. Nie będę mówił, bo już tam nie pracuję, niech pan zapyta dyrekcję Izby w Krakowie, dlaczego ją awansują. Nic nie wiedzieliśmy, że w 1992 r. miała jakąś sprawę z UKS.*

Bożena S. rzeczywiście wcześniej ukończyła wieczorowo administrację w filii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie. Jako kierownik w US miała pod sobą dziewięciu kontrolerów. W październiku 2000 r. została zastępcą naczelnika, a od lipca tego roku w zastępstwie chorego naczelnika rządzi całą instytucją. Naczelnik urzędu jest w szpitalu. Nie mogliśmy się z nim skontaktować.

### Nie mogę dalej milczeć

„Trzeba mieć ch... w głowie okoconego" - to podobno ulubione powiedzenie pani naczelnik S. w stosunku do podwładnych. Jest ostrą szefową. Nie toleruje spóźnialskich. Ci, którzy pojawiają się po 7.30, lądują na dywaniku.

*- Jej język i zachowanie to sprawy drugorzędne, poważniejszy problem to sposób jej działania* - uważa A.M., jeden z naszych informatorów, pracownik zakopiańskiego urzędu skarbowego. *- Nie mogę dalej milczeć, choć - jak każdy tutaj - boję się utracić pracę* - tłumaczy powody dla których zgodził się rozmawiać z dziennikarzem. *- Gdyby ktoś przeprowadził*

Bożena S., wicenaczelnik urzędu skarbowego, nie ma w Zakopanem stałego zameldowania. Porusza się wynajętymi samochodami. Stara się, aby nikt nie znał jej aktualnego adresu.

*pewnie do więzienia. W 2001 roku przesunięto np. na inne stanowisko szefa działu VAT, pana W., po tym, jak okazało się, że w podległym sobie dziale miał potężny bałagan. Łamano np. ustawę mówiącą o terminach zwrotów i odsetkach. Mimo że ustawa wyraźnie określa terminy zwrotu, nikt się tym nie przejmował* - twierdzi nasz rozmówca. *- Najgorsze, że opóźnione zwroty szły bez doliczenia odsetek, a to jest już łamanie prawa* - twierdzi nasz informator. *- Proceder trwał przez kilka lat.*

Oficjalnie W. stracił stanowisko ze względu na „nieudolność".

Zaległe odsetki rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych dotyczą np. firmy Zubex,

port. Urząd skarbowy musi je teraz zapłacić firmie od nadpłaconego podatku VAT.

Dlaczego nikt z kierownictwa nie reagował na bałagan w dziale VAT?

*- Pani naczelnik jest merytorycznie słaba. Niestety, także wielu innych naszych pracowników ma braki w wiedzy podatkowej. Trudno się temu dziwić, skoro Bożena S. prowadzi przedziwną politykę kadrową. Usunęła na przykład nowego kierownika od VAT, panią z wyższym wykształceniem, a w jej miejsce zatrudniła dziewczynę bez kompetencji, prowadzącą wcześniej bar w*

Panie poznały się prawdopodobnie podczas kontroli lokalu.

### Z baru do urzędu

Maria K. rzeczywiście prowadziła kawiarnię w B. W sierpniu 1999 r., podczas kontroli jednej z hurtowni z alkoholem, policja odkryła kilkadziesiąt rachunków na zakup wódki wystawionych dla Marii K. Jak się okazało, nie zostały one przez nią wprowadzone do obowiązkowej ewidencji zakupów kawiarni. Protokół pokontrolny policja przesłała do zakopiańskiej skarbówki. Trafił tam też zabezpieczony w kawiarni alkohol. Nie wiadomo, jaki był dalszy los protokołu i jakie wnioski z niego wyciągnięto. Wiadomo natomiast, że już kilka miesięcy później (w 2000 r.) właścicielka kawiarni Maria K., z wykształcenia krawcowa, przyjęta została do pracy w tym urzędzie skarbowym, a wiosną 2001 r. objęła funkcję kierownika referatu podatków pośrednich. Dziś kieruje działem odpowiedzialnym za podatek VAT.

Według naszego informatora z urzędu, w podobny, zadziwiający sposób pracę w skarbówce znalazła też sklepowa z tej samej wsi - Halina N., także wcześniej kontrolowana osobiście przez panią naczelnik. Halina N., osoba bez wyższego wykształcenia, jest dzisiaj specjalistą ds. podatku VAT.

Zdaniem wielu naszych rozmówców zatrudnianie osób niewykwalifikowanych przez Bożenę S. to sposób na ich późniejszą lojalność. Pani naczelnik dba zresztą o nich w szczególny sposób. Na przykład kilka tygodni temu powołała komisję, która ma zlikwidować stare depozyty. W skład komisji weszła szefowa działu VAT Maria K. Likwidacji ma podlegać alkohol zabrany m.in. z... kawiarni w B. należącej do tej samej Marii K. (teraz lokal prowadzi jej mąż). Komisja ma zacząć pracę w najbliższych dniach.

Podczas kolejnej rozmowy nasz informator był bardzo zdenerwowany. - *Podejrzewam, że pani naczelnik specjalnie ukrywa dokumenty i otrzymuje za to stosowne wynagrodzenie. Jestem przekonany, że sporo dokumentów zostało tu zniszczonych bądź wyniesionych.*

Burmistrz zawiadamia prokuraturę o popełnieniu przestępstwa przez autora tekstu - kradzież danych z komputera.

W 2004 roku reporter TP udowadnia, że szef sanepidu w Zakopanem Zbigniew Kowalów bierze łapówki.

We wrześniu 2004 roku sąd skazuje na 3 lata więzienia Bożenę Sikorę, byłą naczelnik Urzędu Skarbowego w Zakopanem. To finał sprawy ujawnionej przez Tygodnik w tekście pt. "Nietykalni". Reporter opisał także niezwykłą karierę Bożeny Sikory - jak z prostej krawcowej w Gorlicach stała się naczelnikiem skarbówki.

W listopadzie 2005 roku nad ulicami Zakopanego pojawiały się transparenty z hasłem "Tygodnik Podhalański kłamie". Władze miasta postanowiły w ten sposób ukarać niepokorną gazetę. Transparenty przygotowywane były w firmie poligraficznej, której właścicielem była rodzina wiceburmistrza.

W 2007 roku dziennikarze TP opisują, jak kilku działaczy ZSMP wyprowadza z Biura Podróży Juventur hotel na Równi Krupowej w Zakopanem i sprzedaje go byłemu dyrektorowi Huty Lenina na spółkę ze słynną okulistką prof. Ariadną Gierek-Łapińską, byłą synową Edwarda Gierka, pierwszego sekretarza PZPR. Kilka lat później, po innej sprawie opisanej przez TP, Gierek-Łapińska traci stanowisko dyrektora kliniki okulistycznej, oskarżona o korupcję i pojawianie się w pracy pod wpływem alkoholu.

W lipcu 2008 wybucha afera mieszkaniowa. Wychodzi na jaw, że poprzednie władze bezprawnie obdarowują mieszkaniem szefową wydziału oświaty w zakopiańskim magistracie.

In August 2003, TP acquires evidence that the sewage treatment plant in Zakopane opens a special channel at night and drains untreated sewage into the local stream. The mayor immediately notifies prosecutors of a crime committed by the author of the article: stealing data from a computer. In 2004, a TP reporter proves that the head of the sanitary-epidemiological station in Zakopane, Zbigniew Kowalów, has been taking bribes.

In September 2004, Bożena Sikora, former head of the Tax Office in Zakopane, was sentenced to 3 years' imprisonment. This case is revealed by Tygodnik Podhalański in the article 'The Untouchables'. The reporter described Sikora's extraordinary career, from her beginnings as a simple seamstress in Görlitz to chief tax official. In November 2005, banners with the slogan 'Tygodnik Podhalański is lying' appear on the streets of Zakopane. This is the way the city authorities have chosen to punish the rebellious newspaper. The banners are the work of a printing company whose owner is a relative of the deputy mayor.

In 2007, TP journalists describe how several activists of ZSMP acquired a hotel on Równia Krupowa in Zakopane from the travel agency Juventur and sold it to the former director of Huta Lenina, in partnership with the famous ophthalmologist and professor Ariadna Gierek-Łapińska, ex-daughter-in-law of Edward Gierek, former First Secretary of the Communist Party. A few years later, following another case reported by TP, Gierek-Łapińska is dismissed from her position as director of the ophthalmological clinic, accused of corruption and showing up for work under the influence of alcohol.

# TYGODNIK Podhalański

ROK XX NR 12/1052
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT),
USA $ 3 25 marca 2010 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO



AUTOREMO
www.autoremo.p

Autoryzowany Dealer
Nowy Targ
ul. Szaflarska 170
tel. 18 261 02 22


# Sekret senatora Skorupy

**Tadeusz Skorupa, senator RP, próbował wymusić od biznesmena z Podczerwonego działkę pod własny wiatrak. Całą ponadgodzinną rozmowę polityka z biznesmenem późnym wieczorem 17 marca zarejestrowaliśmy.**

**17 marca 2010 rok. Podczerwone. Fragmenty wypowiedzi senatora Tadeusza Skorupy podczas rozmowy z Maciejem Królem, miejscowym biznesmenem.**
(Zapisy z nagrania wykonanego bez wiedzy senatora. W wersji dźwiękowej na www.tygodnikpodhalanski.pl)

**W sprawie zaangażowania Skorupy w przetargu na działkę w Podczerwonem:**
*My nie mamy interesu, żeby to kupować. Chce tylko, żebyś zgodził się, żebyśmy tam wiatrak postawili.*

**Senator Tadeusz Skorupa składa propozycję biznesmenowi:**
*Ja byłbym skłonny, żebyśmy podpisali takie porozumienie, że wyrażasz zgodę na postawienie wiatraka, to by wystarczyło, a ty sobie to kup za 50 tys. I gwarantuję, żebyś był jeszcze z tego zadowolony.*

W marcu 2010 roku redakcja publikuje nagranie rozmowy senatora Tadeusza Skorupy z Maciejem Królem, biznesmenem z Podczerwonego. Król skarży się, że Skorupa próbuje wyłudzić od niego działkę pod elektrownię wiatrową. Nagranie potwierdza ten zarzut. W ten sposób kończy się kariera polityczna byłego senatora PiS Tadeusza Skorupy. W 2010 roku na okładce TP góralka pozbawiona spódnicy ilustruje niezwykłą historię. Pewien zaradny góral z Chicago postanawia opatentować wzory kwiatów z podhalańskich spódnic. W grudniu 2011 roku TP ujawnił, że syn burmistrza stawia nielegalnie budynek na Antałówce w Zakopanem.

In July 2008, a housing scandal erupts. It comes to light that the previous authorities unlawfully gave a flat to the head of the department of education in Zakopane's city hall.

In March 2010, the editors publish a recording of a conversation between senator Tadeusz Skorupa and Maciej Król, a businessman from Podczerwone, a region in Podhale. Mr Król complains that Mr Skorupa is trying to extort land for a wind power farm from him. The recording confirms this allegation. Thus ends the political career of former Law and Justice senator Tadeusz Skorupa.

Małgorzata
uszczek
oświarniyjsom
óroleckom

TYGODNIK Podhalański

ROK XXIII NR 35/1177
CENA: 3.50 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3.00
30 sierpnia 2012 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Za tydzień TP
z planem lekcji dla dzie

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

Prowokacja dziennikarska

DALIŚMY ŁAPÓWKĘ na Hołdymasie

Zamiast do gminnej kasy, pieniądze z Hołdymasu trafiają do prywatnej kieszeni. Sprawdziliśmy to w przebraniu bohaterów Gwiezdnych Wojen.

ek Jurecki

Niedziela, 26 sierpnia 2012 roku. Poja- podczas Hołdymasu miały trafiać wprost do kieszeni dyrektora Centrum Kultury i Promocji Gminy, samorządowej instytucji kul- ceniem waty sprzedawcy. - *Wolę wcześniej, bo znowu mi pouciekają* - tłumaczy, dlaczego tego roku przyszedł po pieniądze o tej porze. osób. I to nie tylko z najbliższych okolic. Do wieczora przychodzą rodziny z dziećmi. Później na kiełbaskę z piwem i zaba-

W 2012 roku redaktor w przebraniu Chewbacci redakcja zdobywa dowody na to, że dyrektor Centrum Kultury i Promocji Gminy w Czarnym Dunajcu dorabia na boku, pobierając do kieszeni podczas Hołdymasu opłaty za stragany.

W 2013 roku pojawia się tekst pt. Dream Team. Reporter opisuje sytuację w nowotarskim sądzie, gdzie w jednej sali rozpraw pojawiają się zaprzyjaźnieni sędzia i adwokat.

In 2010, a girl without a skirt illustrates a remarkable story on the cover of TP: a resourceful highlander from Chicago has decided to patent the floral designs from Tatra skirts.

In December 2011, TP reveales that the mayor's son has illegally constructed a building on Antałówka in Zakopane.

In 2012, a journalist wearing a Chewbacca costume obtains evidence that the director of the Centre of Culture and Promotion of the Commune in Czarny Dunajec moonlights by charging for stalls during Hołdymas (a celebration).

In 2013, in the article 'Dream Team', a reporter describes the situation in Nowy Targ's court: in one courtroom the judge and a lawyer are best friends.

# TYGODNIK Podhalański

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

ROK XV NR 38/768
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT) USA $ 2,00
23 września 2004 r.
Nakład: 20.500

www.tygodnikpodhalanski.pl

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, CHICAGO I TORONTO

rale znani są ze swej
ości do koni. Zimą tłumy
dających, ale i startujących
yścigach kumoterek,
tem - coraz więcej kibicujących
kom. W niedzielę 19 września
opuszczonej po raz szósty odbyły
zawody o Puchar Wójta Gminy
wy Targ.

■ Str. 26-27

**W numerze:**


**rzyznano olbergi**

nina Jarosz-Walczakowa, ndrzej Haniaczyk i Józef ń zostali laureatami orocznej nagrody im. skara Kolberga.

■ Str. 3

**stynkt ilka**

jważniejsze jest, żeby apać za gardło tak silnie, przegryźć tchawicę i czynia. Potem trzeba stawić ofiarę i biec następną. Taki jest stynkt wilka. W nocy z dzieli na poniedziałek Ostrowsku wataha gryzła dwadzieścia ieć i dwie kozy.

■ Str. 3

**cigać zdrowisko**

nad 600 tys. zł lega Szczawnicy zedsiębiorstwo drowisko Szczawnica. li podatek od eruchomości nie stanie zapłacony, ciążona nim zostanie poteka spółki.

■ Str. 6

**roższe iepełko**

ocieplanie gmachu oczańskiego gimnazjum asto zapłaci o 250 tysięcy więcej. Powód? Spóźniony niosek.

■ Str. 8

**logę powiedzieć wygrałem**

pierwsze zwierzenia na pierze namówił go psychiatra Kobierzynie. Był wówczas odwyku. Napisał „Pieciorys" istorię swego życia i staczania na dno.

■ Str. 27


**Wewnątrz numeru bezpłatny dodatek**

Fot.: Jurek Jurecki

# Trzy lata za łapówki

**Na 3 lata więzienia i 15 tys. zł grzywny skazał sąd Bożenę S., główną oskarżoną w procesie skorumpowanych pracowników zakopiańskiej skarbówki.**

Ma także zakaz sprawowania przez 6 lat kierowniczych funkcji w instytucjach samorządowych i rządowych. Byłej wicenaczelnik nie było podczas ogłaszania wyroku, nieobecna była także na kilku poprzednich rozprawach. Prokurator Wiesław Wolnik nie potrafił odpowiedzieć, gdzie obecnie skazana przebywa. W Gorlicach, gdzie mieszka, sąsiedzi nie widzieli jej od dawna (tymczasowy areszt opuściła za kaucją w czerwcu).

Zakopiański sąd skazał także trzech innych urzędników skarbówki, najłagodniej potraktował Zofię P., która przyznała się do winy - dostała karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i zakaz obejmowania kierowniczych funkcji przez 2 lata. Rok i 6 miesięcy więzienia oraz zakaz sprawowania funkcji kierowniczych przez 4 lata oraz po 8 tys. zł grzywny to wyrok, jaki sąd wymierzył Stanisławowi S. i Mirosławowi C. Wyrok nie jest prawomocny.

**Jurek Jurecki**

**Ile zarabiamy?**

# Ubodzy w Europie

**Starosta nowotarski zarabia co miesiąc – 9,5 tys. zł brutto, trzykrotnie mniej, niż urzędnik na tym stanowisku w Niemczech. Lekarz, który po studiach zaczyna na Podhalu pracę – dostaje co miesiąc 1,9 tys. zł brutto, młody nauczyciel – 1,1 tys. zł. Statystycznie Polak miesięcznie zarabia tyle, ile Szwajcar wydaje w ciągu tygodnia.**

Zarabiamy trzy, a nawet cztery razy mniej od naszych sąsiadów z zagranicy. Czy możemy liczyć na lepsze zarobki? Według analityków, na zrównanie naszych naszym regionie zarabiają dyrektorzy banków oraz burmistrzowie i starostowie. Całkiem nieźle wiedzie się także pracownikom urzędów, zwłaszcza tym zatrudnionym

Jednym z najlepiej opłacanych urzędów w naszym regionie jest Starostwo Nowotarskie. Starosta Jan Hamerski co miesiąc otrzymuje około 9,5 tys. zł brutto; 2 tys. więcej od burmistrza Szczawnicy, ale 3 razy mniej od urzędnika na takim samym stanowisku w Niemczech. Różnica zwiększa się prawie sześciokrotnie, gdy skonfrontujemy wynagrodzenia kierowników biur z obu starostw. - *Trudno porównywać nasze wynagrodzenia do tych z niemiec-*

**Zarobki na Podhalu** (kwoty netto)

Recepcjonistka w pensjonacie - 1.000-1.500 zł
Kelner - 800-1.000 zł (plus napiwki)
Kucharz - 1.200-1.500 zł
Fryzjerka - 600-1.200 zł
Kosmetyczka - 1.400-1.600 zł
Sekretarka - 800-1.500 zł
Informatyk - 1.500-4.500 zł
Dyrektor banku - 6.000-9.000 zł
Pielęgniarka na stażu - 684 zł
Pielęgniarka starsza - 1.240 zł
Lekarz stażysta - 1.320 zł
Doktor nauk medycznych (ordynator) - 2.500 zł
Policjant kursant - 950 zł
Policjant - 1.280 zł
Przełożony dzielnicowy - 1.670 zł
Komendant powiatowy policji - 2.760 zł
Nauczyciel stażysta - 790 zł (podstawowa pensja)

Сильная сторона „Tygodnika Podhalańskiego" – это журналистские расследования.

В январе 1991 года в материале под заголовком „Латак против Фрассати" газета публикует высокомерное письмо, которое тогдашний вице-мэр пишет уважаемой во всей Польше Люциане Фрассати-Гавронской. В письме он требует от неё подписать документ об отказе от права собственности на здание в Закопане. После этого вице-мэр теряет работу.

В июне 1993 года „TP" выводит на чистую воду нелегальное строительство ресторана „Bąkowa Zohylina". Инвестор строительства – член городского совета Влодек Гэнсеница Гладчан. В январе 1999 года „TP" пишет, что нас накрывает волной. А точнее – волной накрывает больницу в Закопане. „TP" выясняет, что мыло „Волна", которым никто в больнице не хочет пользоваться, потому что оно исключительно гадкое, выпускает местный кооператив в Шафларах. И наверняка не было бы в этом ничего страшного, если бы не факт, что одним из владельцев фабрики мыла „Волна" является директор больницы. После статьи в „TP" директор выражает сожаление, а его компания банкротится.

В октябре 2000 года редакция представила доказательства того, что государственная казна потеряла 3 миллиона злотых на скандальной продаже одного из самых современных санаториев в Шчавнице – „Hutnika".

В июле 2001 в деревне Прендувка журналисты „TP" попадают на след вырубки деревьев на территории около трёх гектаров. Кто-то, чтобы замаскировать вырубку, сжигает пни. Оказывается, что участок от недавнего времени принадлежит известному политику Анджею Олеховскому.

В августе 2003 года „TP" находит доказательства того, что на закопанском водоочистительном заводе под покровом ночи открывают специальный сток, по которому в водоём спускают неочищенные сточные воды. Мэр сообщает в прокуратуру о том, что автор текста совершил преступление: украл данные с компьютера. В 2004 году репортёр „TP" доказывает, что начальник санэпидстанции в Закопане Збигнев Ковалюв берёт взятки.

В сентябре 2004 года суд приговаривает к трём годам тюремного заключения Божену Сикору, бывшую главу налоговой службы в Закопане. Приговор становится финалом дела, которое „Tygodnik" описывает в статье под заголовком „Неприкасаемые". Репортёр к тому же пишет о невероятной карьере Божены Сикоры: как из простой швеи в Горлицах она стала главным налоговым инспектором.

В ноябре 2005 года на улицах Закопане появляются транспаранты с надписью „Tygodnik Podhalański врёт". Руководство города решает таким образом наказать непокорную газету. Транспаранты изготовили в полиграфической фирме, которая принадлежала семье вицэ-мэра.

В 2007 году журналисты „TP" описывают, как несколько деятелей Союза социалистической польской молодёжи выселяют Бюро путешествий „Juventur" из закопанский отел, который находится в парке Рувня Крупова. Отель продают бывшему директору комбината им. Ленина и знаменитой доктору-окулисту, профессору Ариадне Герек-Лапиньской. Она – бывшая невестка Эдварда Герека, первого секретаря Польской объединённой рабочей партии.

gnięta z Podhala rary-
sem na wielkanocnych
ołach we Włoszech.
*str. 6*


# TYGODNIK Podhalański

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

Nakład: 21 350

ROK XVII NR 13/ 899
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT) USA $ 2,00
1 kwietnia 2007 r.

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU w CHICAGO I TORONTO


Jurek Jureck

# CHORE IMPERIUM

**Łapówki, prezenty, sponsorowane wyjazdy zagraniczne i zawyżanie cen sprzętu medycznego – takimi sposobami dostawcy sprzętu medycznego zdobywali kontrakty w jednej z największych państwowych klinik okulistycznych.**

*Prowizję najczęściej przekazywaliśmy gotówką w gabinecie pani profesor. Zawsze dokładnie przeliczała kwotę. Kiedyś zażądała wpłaty prowizji na konto w Luksemburgu* — opowiada o swoich kontaktach z profesor Ariadną Gierek-Łapińską osoba związana z dostawcami sprzętu medycznego do szpitali. Prosi o niepodawanie nazwiska w obawie o utratę pracy. Redakcja dysponuje nagraniem rozmowy.

### Łapówki za kontrakty

Profesor Ariadna Gierek-Łapińska, jeden z najsłynniejszych polskich okulistów, od prawie 20 lat jest dyrektorem Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 5 Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. Szpital cieszy się sławą placówki oferującej opiekę medyczną na najwyższym poziomie. Nic dziwnego, że świetnie wyposażone oddziały szpitala przeżywały oblężenie pacjentów.

**dokończenie str. 13**

NOWY TARG

**ijany naczelnik**

atrol drogówki za-
zymał mknącego na
owerze i mocno wsta-
onego Ryszarda M.

Paweł Pełka

# Kumoterstwo

**Regina Tokarz wygrała licytację na zakup działki sprzedawanej przez starostwo tatrzańskie, w którym pracuje jako skarbniczka. –*To sytuacja wątpliwa etycznie* – komentuje Grażyna Kopińska, kierownik programu antykorupcyjnego fundacji Batorego.**

TYGODNIK Podhalański
Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818
Nakład: 21 150
ROK XVIII NR 29/965
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT) USA $ 3
17 lipca 2008 r.
UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO

W ZAKOPANEM

Paweł Pełka

# AFERA MIESZKANIOWA

Через несколько лет „TP" пишет материал на другую тему, в результате чего Герек-Лапиньска теряет должность директора офтальмологической клиники. Её обвиняют в коррупции и появлении на работе под действием алкоголя.

В июле 2008 года возникает жилищная офера. Выходит на чистую воду информация о том, что предыдущая власть незаконно подарила жильё начальнику закопанского отдела образования.

В марте 2010 года редакция публикует запись разговора сенатора Тадэуша Скорупы с Мацеем Крулем, бизнесменом из Подчервоного. Круль жалуется на то, что Скорупа пробует выбить у него участок под ветряную электростанцию. Запись подтверждает эти обвинения. Таким образом заканчивается политическая карьера экс-сенатора партии "Право и Справедливость" Тадеуша Скорупы.

التحقيق الصحفي هو الجانب الأقوى للأسبوعي البودهالانسكي, وفي يناير ١٩٩١ نشرت الصحيفة تحت عنوان "واتاك مقابل فراستي" كشفت فيه عن رسالة متغطرسة كتبها نائب العمدة آنذاك إلى ناشطة مرموقة بولندية وأسمها لوسيانا فراستي غافرونسكا يطلب نائب العمدة من تلك السيدة التنازل عن ملكية مبنى لها تملكه في زاكوبان وبعد هذه الفضيحة فقد نائب العمدة وظيفته.

وفي سنوات ١٩٩٣ و ١٩٩٩ و ٢٠٠٧ كشف الأسبوعي البودهالانسكي عن بناء فنادق بطريقة غير قانونية وكذلك الاختلاس في القطاع السياحي والصحة على أيدي بعض أعضاء البلدية, وفي أكتوبر سنة ٢٠٠٠ قدَّمت الجريدة دليلا على خسارة ٣ ملايين زلوتي من خزينة الدولة عند بيعها بعض المنتجعات الأكثر حداثة في المنطقة. في يوليو ٢٠٠١ تم الكشف عن قطع الاشجار على نطاق واسع بطريقة غير مشروعة وبعد التحقق تبين أن صاحب هذه الارض هو سياسي بارز من زاكوبان, وفي أغسطس ٢٠٠٣ كشف الأسبوعي أن محطة معالجة مياه الصرف الصحي في زاكوبان تقوم بتصريف مياه المجاري في الوادي دون معالجتها,

ESPRESSO
LATTE

В 2010 году на обложке „TP” гуралка без юбки иллюстрирует необычную историю. Один находчивый гурал из Чикаго решил запатентовать цветочные узоры с традиционных подгальских юбок.

В декабре 2011 года „TP” выяснил, что сын мэра незаконно строит здание на холме Антолувка в Закопане.

В 2012 году редактор в костюме Чубакка находит доказательства того, что директор Центра культуры и продвижения гмины в Чарны-Дунайцу нелегально подрабатывает, забирая в свой карман оплаты за торговые места на местных дожинках.

В 2013 году появляется текст под заголовком „Dream Team”. Репортёр описывает ситуацию в новотаргском суде, где в одном зале судебных заседаний работают два друга – судья и адвокат.

وفي سبتمبر ٢٠١٤ حكمت المحكمة على رئيسة مكتب الايرادات بالسجن لمدة ٣ سنوات وذلك بعد أن كشفها مراسل الأسبوعي حيث أكتشف أنها كانت خياطة ووضعت كرئيسة لمكتب الإيرادات, وفي نوفمبر ٢٠١٥ ظهرت لافتة في شوارع زاكوبان مكتوب عليها شعار "الأسبوعي البودهالانسكي كاذب" وبهذه الطريقة قررت سلطات المدينة معاقبة الجريدة المتمردة. وأعدت لافتات في شركة الطباعة التي كان صاحبها عائلة نائب رئيس البلدية, وفي يوليو ٢٠١٨ أتضح أن السلطات السابقة أعطت مسكنا بصورة غير شرعية لرئيسة قسم التعليم في قاعة زاكوبان, وفي مارس ٢٠١٩ نشرت الجريدة محتوى التسجيل بين عضو مجلس الشيوخ ورجال الأعمال الذي يحاول أبتزازه لكسب الأرض لإقامة محطة تحويل طاقة الرياح.

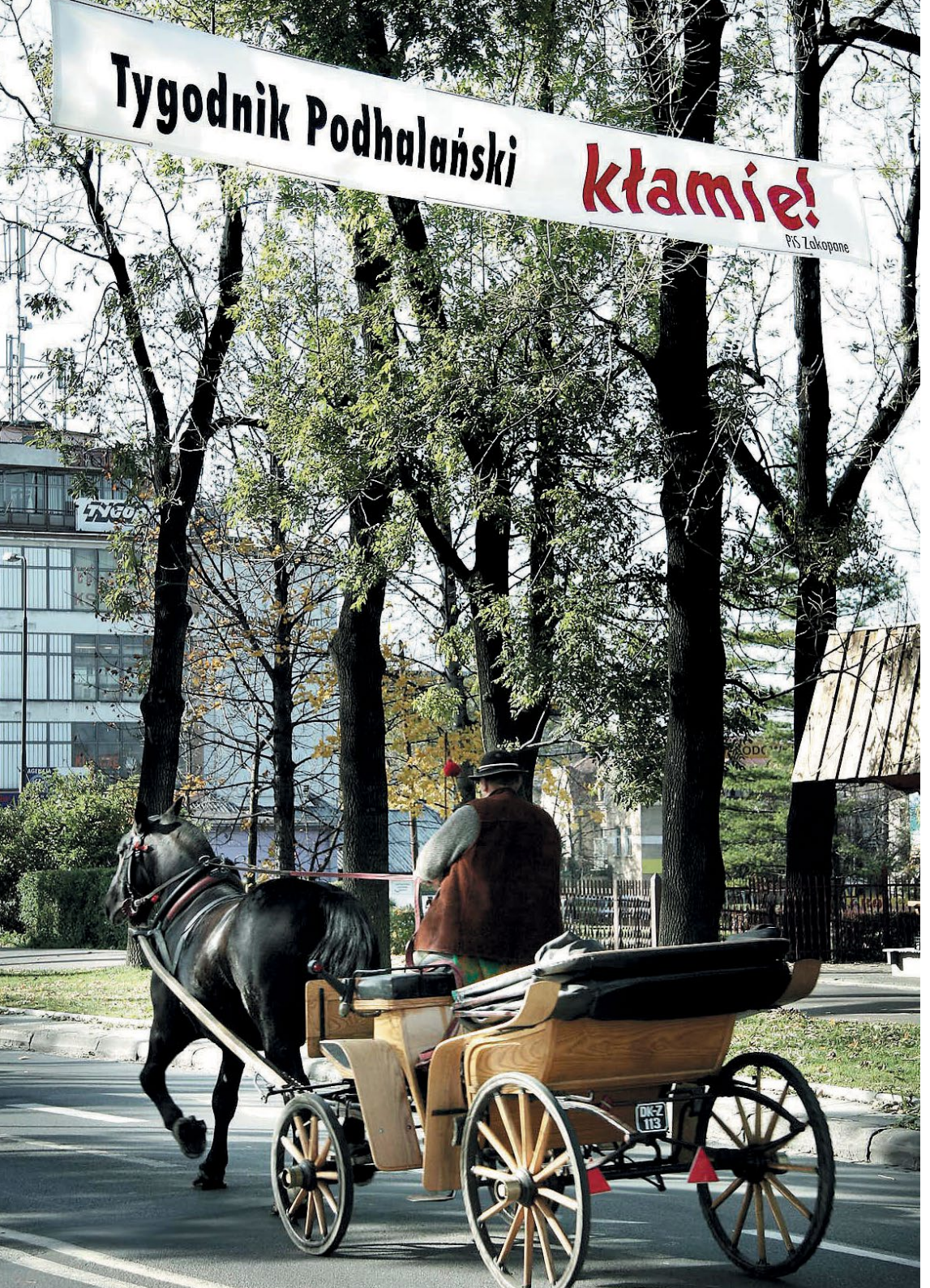
Tygodnik Podhalański
kłamie!
PiS Zakopane

Niechęć do lokalnych mediów skończyła się kiedyś protestem podhalańskich żurnalistów. Władze miasta w dokumencie o zagrożeniach dla Zakopanego zapisały, że największe pochodzi od lokalnych mediów. Iskrzenie na linii media - władza jest czymś normalnym. Bywało, że kończyło się bannerami nad ulicami Zakopanego z napisem "Tygodnik Podhalański kłamie".

Неприязнь к региональным СМИ однажды закончилась протестом подгальских журналистов. В документе об угрозах для Закопане местная власть отметила, что наибольшая угроза исходит от местных СМИ. Трения в отношениях СМИ и власти – нормальное явление. Случалось, что это заканчивалось плакатами с надписями „Tygodnik Podhalański врёт" на улицах Закопане.

The government's aversion to local media once ended in a protest by Podhale journalists. The city authorities, in a document concerning threats to Zakopane, stated that the biggest threats came from local media. Conflicts between the media and civil authorities is normal. Once, such a conflict ended up with banners bearing the inscription 'Tygodnik Podhalański is lying'.

وأدت ممانعه (أو عدم رغبة) وسائل الاعلام المحلية
إلى أحتجاج صحفييها مرة واحدة, لأن سلطات
المدينة كتبت في الوثيقة عن التهديدات التي
يتعرض لها زاكوبان أنها وسائل الإعلام
المحلية, ومرة واحدة كان هناك في شوارع
المدينة لافتات مكتوب عليها
"الأسبوعي البودهالانسكي كاذب ".

Jurecki do piekła!
Słowem
skrzywdziłeś Człowieka
Wielkiego.
Będąc mu sędzią
oprawcą
i katem
Za zło
srebrniki liczyłeś
Judaszem...
Na przepustkę do piekła
dla sumienia swego
Pytam Cię:
DLACZEGO?

W związku z ukazaniem się
artykułów
szkalujących dobre imię Księdza
Mirosława Drozdka

Anna Fryjewicz
Zakopane 30.05.2007

Jurecki to hell!
In a word
you hurt a man
a great man.
Being a judge to him
torturer
and executioner
Counting pieces of silver
for the evil you've done
like Judas...
You got a pass to hell
for your conscience
I ask you:
WHY?

In reference to the publication of
articles
slandering the good name of Father
Miroslaw Drozdek

Anna Fryjewicz
Zakopane 30.05.2007

Procesy sądowe to stały krajobraz funkcjonowania niezależnej prasy. Tygodnik Podhalański ma za sobą kilkadziesiąt procesów sądowych. Większość zakończyła się pomyślnie dla dziennikarzy TP. Kilkakrotnie w historii redakcja musiała przepraszać bohatera swojego tekstu. Pierwszą sprawę wytoczył Tygodnikowi były dyrektor Polskich Kolei Linowych. Obraził się za informację, że był członkiem egzekutywy PZPR w komitecie miejskim. Właściciele firmy Hydrotest w Krakowie oburzyli się, że tekst o ich prywatnym osiedlu w Pieninach zatytułowaliśmy "Złodziejówka". Nazwę zapożyczyliśmy od mieszkańców wsi, którzy pamiętali, jak z zapory wodnej w Czorsztynie znikały materiały budowlane. Przed sądem dziennikarze TP tłumaczyli się za opisanie człowieka, który w imieniu szwajcarskiej firmy czerpał zyski na Pucharze Świata w skokach narciarskich, a siedzibę firmy redakcja odnalazła w skrzynce pocztowej w Zug, raju podatkowym Szwajcarii.

Litigation is a permanent element of a functioning independent press. Tygodnik Podhalański has been involved in dozens of lawsuits. Most ended successfully for TP journalists, but several times editors have had to apologise to the subject of an article. The first case involved a suit by the former director of Polish Cableways, who was offended by the publication of information that he had been a member of the executive Committee of the Communist Party in the city. Business owners of Hydrotest in Cracow were indignant that an article about their private estate in Pieniny was titled 'Złodziejówka' [Little Den of Thieves]. The name was borrowed from villagers who remembered how construction materials disappeared from a dam in Czorsztyn on a daily basis. TP journalists justified in court their description of a man who, on behalf of a Swiss company, profited from the World Cup in ski jumping. The editors found the company headquarters in a postal box in Zug, Switzerland's tax haven.

SĄD REJONOWY
SĄD REJONOWY
SĄD GOSPODARCZY
§ 212
KODEKS KARNY
§ 212
KODEKS KARNY

Szefa Geotermii Podhalańskiej redakcja przepraszała, gdy napisała, że odchodził z firmy w atmosferze skandalu. Aż dwa procesy wytoczył dziennikarzom TP senator Tadeusz Skorupa. Oba przegrał. Podobnie skończyła opisana przez TP fałszywa księgowa, oferująca usługi w biurze podatkowym. Na rozprawę z księdzem, którego dokumenty z Instytutu Pamięci Narodowej opublikowała redakcja, przyjechała autokarem grupa ludzi. Wyjechali zawiedzeni, bo doszło do ugody. Wyroki bywają różne. Kiedyś redaktor TP przegrał, "nadszarpując dobre imię człowieka", gdy nazwał go "podhalańskim bandytą". Bohater artykułu miał na koncie kilka wyroków, był przemytnikiem, kierował grupą przestępczą. Wkrótce po tym wyroku okazało się, że zajmował się m.in. przemytem ludzi. W swoim domu więził grupę Afgańczyków, znęcał się nad nimi, a wszystko po to, żeby wyłudzić od nich pieniądze.

In another case, the editors had to apologise to the director of Geothermia Podhalańska after writing that he was leaving the company in an atmosphere of scandal.Tadeusz Skorupa sued TP twice, but lost both cases. A similar result was in store for a counterfeit accountant, described by TP as offering services in the tax office. A group arriving by chartered bus at the trial of a priest whose documents from the National Remembrance Institute had been published by the editors left in disappointment: the case had been settled out of court. Verdicts can vary. A TP editor accused of 'undermining a man's good name' by calling him a 'Podhale bandit' lost his case, even though the subject of the article, a smuggler who headed a criminal gang, had several convictions on his record. Shortly after the verdict, it turned out that, among his other activities, he was trafficking in human beings: he had imprisoned a group of Afghans in his home and was bullying them in order to extort money.

Юрэцки в ад!
Ты словом обидел
Великого Человека
Став ему судьёй
и палачем.
За зло
Ты Как Иуда
получил награду.
И вместо пропуска
в ад
Я спрашиваю тебя:
Почему?

В связи с выходом статей
Порочащих доброе имя
кс. Мирослава Дроздка

Анна Фрыевич
Закопане 30.05.2007

Судебные разбирательства – постоянный спутник независимой прессы. „Tygodnik Podhalański" прошёл через несколько десятков судебных процессов. Большинство из них закончилось хорошо для журналистов „TP". Несколько раз в своей истории редакция вынуждена была просить прощения у героев своих текстов. Первый раз на редакцию подал в суд бывший директор Польских Канатных Дорог. Его обидела информация о том, что он был членом городского исполнительного комитета Польской объединённой рабочей партии. Владельцы фирмы „Hydrotest" в Кракове оскорбились на то, что материал об их частном посёлке в Пенинах мы дали под заголовком „Злодеевка". Это название мы позаимствовали у жителей деревни, которые помнили, как со строительной площадки плотины в Чорштыне пропадали строительные материалы. Перед судом журналисты „TP" выступали после материала о человеке, который от имени швейцарской фирмы получал прибыль на Чемпионате мира по прыжкам с трамплина.

يوريسكي إلى الجحيم!
جرحتَ شخصا عظيما بكلامك
وأنتَ قاضٍ له ومعذب له وجلاد له
ومن أجلٍ شر كنتَ تعد عملات معدنية...
وانتَ خائن له
ومن أجل رخصة دخول الجحيم لروحك
أنا أسألك:
لماذا؟

(بالنسبة إلى ظهور مقالات تشوّه سمعة كاهن
ميروسلاف دروسديك)

مؤلّفة: أنّا فرييفيش
راكبان ٧..٢

التقاضي هو عنصر ثابت لعمل الصحافة المستقلة بالنسبة إلى الأسبوعي البودهالانسكي، حيث مرت الصحيفة بعشرات من الدعاوي القضائية وأنتهت الأغلبية منها لصالح صحيفة الأسبوعي، وخلال تاريخ الصحيفة كان عليها أن تعتذر لبطلان النص الخاص بالموضوع في عدة مرات، وكان هناك احكاما مختلفة ولمرة واحدة فقط خسرت صحيفينا القضية لأنه أهان رجل وسماه "سفاح من زاكوبان" وفعلا كان بطل ذلك النص مهربا وقائدا في مجموعه إجرامية تشارك في تجارة البشر.

Офис фирмы редакция нашла в почтовом ящике в Цуге, налоговом раю Швейцарии. У директора подгальской геотермальной станции редакция „TP" просила прощения, когда написала о том, что он ушёл с должности при скандальных обстоятельствах. Два раза подавал в суд на журналистов „TP" сенатор Тадэуш Скорупа. Оба раза проиграл. С таким же результатом закончился судебный процесс с подставным бухгалтером, предлагающим свои услуги в налоговой фирме, о чём писал „Tygodnik". На разбирательство с ксендзом, документы которого журналисты нашли в Институте национальной памяти и опубликовали в газете, приехал целый автобус людей. Уезжали назад они разочарованные, потому что была достигнута договорённость. Приговоры бывают разные. Когда-то редактор „TP" проиграл, потому что „подорвал честь и достоинство человека", назвав его „подгальским бандитом". Герой статьи был многократно судим за нападения с ножом в руке.

Tygodnik Podhalański zrodził się z potrzeby wolności. Jego twórcy i pierwsi dziennikarze to ludzie działający wcześniej w konspiracji. Stąd pewnie fakt, że gazeta, prócz lokalnych informacji, nie stroni od tematów dotyczących walki o wolność w krajach reżimowych, ciągle zniewolonych. Dziennikarze TP pojawiają się więc w tych miejscach, gdzie wolność i prawa obywatelskie są ciągle tylko marzeniem. Nikogo nie może więc dziwić, że na demonstracji na Białorusi, na Majdanie na Ukrainie czy w drodze na zjazd opozycji na Kubie spotkał reportera Tygodnika Podhalańskiego.

Tygodnik Podhalański was born out of the need for freedom. Its founders and original journalists were people involved in underground activities. This likely accounts for the fact that the newspaper, apart from reporting local news, does not avoid topics related to the fight for freedom in the countries still enslaved by authoritarian regimes. TP journalists make appearances, therefore, in places where freedom and civil rights are still only a dream. To the surprise of no one, then, at demonstrations in Belarus, on the Maidan in Ukraine, or en route to a conference of the Cuban opposition, one could find a reporter from Tygodnik Podhalański.

Podobnie jest, gdy na ludzi spada nieszczęście. Wtedy też granice nie mają znaczenia. Bo porządna, szybka informacja, dobre zdjęcia sprawiają, że pojawia się ludzka solidarność, tak ważna w trudnych chwilach. A gdy autorami doniesień są rodzimi dziennikarze, wartość informacji uwiarygadnia się. Gdy PAH dociera z pomocą dla ofiar trzęsienia ziemi na Haiti czy do Turcji, to bardzo liczy się każde wsparcie medialne, nawet z Podhala.

When misfortune befalls people, the situation is similar. It is then that borders cease to matter, because accurate, fast information and pictures foster the development of human solidarity, so important in difficult times. And when the reporters are local journalists, it adds credence to the value of information. When PAH (Polish Humanitarian Action) reaches out to victims of earthquakes in Haiti or in Turkey, all media support counts, even when it comes from Podhale.

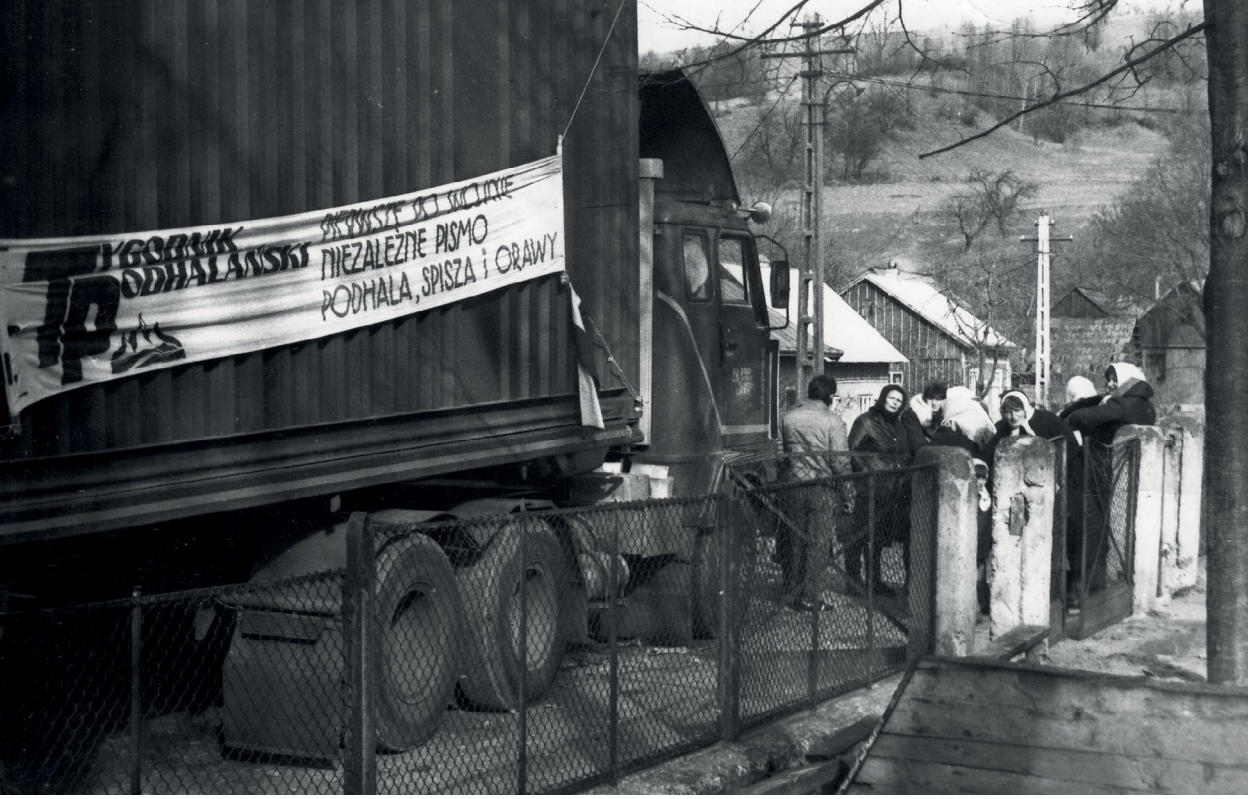


ولد الأسبوعي البودهالانسكي من الحاجة إلى الحرية, مؤسسوها وصحفيوها الأوائل يعملون في مغامرة في وقت سابق وربمى ذلك الصحيفة هي مهتمة ليس فقط في الأمور المحلية ولكن كذلك بأمور بلدان دكتاتورية ما زالت غير مستقلة, وبالتالي يظهر صحفيو الأسبوعي البودهالانسكي في الأماكن حيث الحرية والحقوق للمدينة ما زالت مجرد حلم, ولذلك ليس من المستغرب أن صحفيو الأسبوعي موجودون في المظاهرات في بيلا روسيا وفي أوكرانيا أو في الطريق الى كوبا

„Tygodnik Podhalański" был основан, потому что существовала потребность в свободе. Его создатели и первые авторы – это люди, которые раньше были деятелями подполья. Скорее всего поэтому газета подаёт не только местную информацию, но и не обходит стороной тему борьбы за свободу в режимных государствах, в которых до сих пор нет свободы. Журналисты „TP" появляются там, где свобода и гражданские права существуют только в мечтах людей. Никого не удивит, если на демонстрации в Беларуси, на Майдане в Украине или по дороге на съезд оппозиции на Кубе встретится репортёр „Tygodnika Podhalańskiego".

وفي أطار مصيبة الأسبوعي لديه وظيفة مهمة جدا, في هذه الظروف الصعبة ليس هناك حدود لخدمة الصحفيين لأن تغطية المعلومات السريعة والصادقة والصور المهمة تزيد التضامن الإنساني لضحايا الكارثة, وعندما يتزود الصحفيون الأصليون تقريرا هذا يعطي مصداقية المعلومات لذلك يتعامل معهم العمل الأنساني البولندي عندما هناك زلزال في هايتي أو في تركيا.

Так же выглядит ситуация, когда на людей наваливается несчастье. Тогда границы не имеют значения.Потому что качественная, оперативная информация и хорошие фотографии содействуют проявлению солидарности между людьми, которая так важна в трудные минуты. А когда авторами таких новостей являются свои журналисты, ценность информации возрастает. Когда Польская гуманитарная организация добирается до жертв землетрясения на Таити или в Турции, то важна любая информационная поддержка СМИ, даже из Подгалья.

Od ponad 20 lat polscy wydawcy gazet lokalnych wyjeżdżają na Wschód i do Afryki na spotkania z tamtejszymi dziennikarzami. Uczą ich, na czym polega tworzenie niezależnej gazety w demokratycznym kraju. Od lat w tych wyjazdach biorą udział także dziennikarze Tygodnika Podhalańskiego. Byli już w Kirgistanie, Tadżykistanie, Mołdawii, Gruzji, na Ukrainie, Białorusi, w Birmie i Tunezji. Wyjazdy szkoleniowe kończą się zazwyczaj rewizytami. W Zakopanem wszyscy wiedzą, że gdy nad drzwiami redakcji Tygodnika Podhalańskiego pojawia się np. flaga Tunezji, to znak, że przyjechali tunezyjscy stażyści. W ciągu roku pod Giewontem gości kilka takich dziennikarskich grup ze świata.

For over 20 years Polish publishers of local periodicals have visited Eastern Europe and Africa to meet the local journalists there and teach them how to create an independent newspaper in a democratic country. For many years, journalists from Tygodnik Podhalański have participated in these trips, travelling to Kyrgyzstan, Tajikistan, Moldova, Georgia, Ukraine, Belarus, Burma and Tunisia. These training trips usually end with return visits. In Zakopane, everyone knows that when the door of Tygodnik Podhalański is decorated by e.g. the flag of Tunisia, it is a sign that Tunisian trainees have arrived. During the year several of these groups come to Zakopane from around the world.

fundacja INSTYTUT LECHA WAŁĘSY

Projekt współfinansowany w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w 2012 r. Program „Wspieranie Demokracji"

polska pomoc

TYGODNIK Podhalański

Cafe Tygodnik Podhalański

08.11.12 /czwartek/ godz. 17:00

Cafe Tygodnik Podhalański

ul. Kościuszki 3, DH Granit IV piętro

Serdecznie zapraszamy na spotkanie z Noe Noe Aung i Aye Thiri Sein, dziennikarkami z Birmy.

Każda wizyta w Zakopanem kończy się ich autorskimi tekstami w lokalnym tygodniku i zwykle wywiadem dla internetowej telewizji Tygodnika. W mieście są zauważalni. Bywa, że nawiązują nawet przyjaźnie. Oprócz wspólnej pracy w redakcji zawsze znajdzie się czas na zwiedzanie, wspólne posiady, a nawet wizyty w prywatnych domach, z kwaśnicą na stole.

Takie wizyty przynoszą obopólną korzyść. Jesienią 2014, podczas organizowanej przez redakcję debaty z kandydatami do władz miasta, Tunezyjczycy wyszli na scenę i udając turystów, testowali kandydatów z wiedzy o mieście i ze znajomości języków obcych.

Every visit to Zakopane ends with the visitors' own articles in the local newspaper and, usually, with an interview on the weekly's Internet TV. The visitors are easily noticeable in the city. Sometimes they even find good friends here. In addition to working together in the editorial offices, there is always time for sightseeing, casual meetings, and even visits to private homes, with traditional sour soup on the table. These visits bring mutual benefits. In autumn 2014, when editors organised a debate of the candidates for city offices, Tunisians took the stage and, while pretending to be tourists, tested candidates for their knowledge of the city and of foreign languages.

Уже более 20 лет польские издатели региональных газет ездят на Восток и в Африку, чтобы встречаться с местными журналистами. Учат их тому, как создавать независимую газету в демократической стране. Уже много лет журналисты „TP" принимают участие в таких выездах. Они уже были в Киргизии, Таджикистане, Молдавии, Грузии, Украине, Беларуси, Бирме и Тунисе. Такие обучающие поездки обычно заканчиваются ответными визитами. В Закопане все знают, что если на дверях редакции „Tygodnika" появился, например, тунисский флаг, то это значит, что приехали стажёры из Туниса. В течение года под Гевонтом гостит несколько журналистских групп со всего мира.

من أكثر من ٢٠ سنة يسافر ناشرو الصحف المحلية البولندية إلى الشرق وإلى أفريقيا للقاء مع الصحفيين المحليين يعلمونهم كيفية إنشاء الصحيفة في ظروف ديمقراطية, منذ سنوات عدة يشارك في هذه الندوات صحفيو الأسبوعي البودهالانسكي أيضا, وحتى الآن زارو قيرغيزستان وطاجيكستان ومولدوفا وجورجيا وأوكرانيا وروسيا البيضاء وبورما وتونس. عادة نتيجة رحلات التدريب الى زيارة المشاركين بولندا, يعرف كل سكان زاكوبان أن الاعلام الأجنبية المعلقة فوق باب مكتب التحرير هو رمز زيارة المتربصين من بلد معين, خلال السنة هناك عدة مجموعات من الصحفيين من بلدان مختلفة, تنتهي كل هذه الزيارات بنشر النصوص المكتوبة من قبل الزوار في الصحف المحلية, وعادتا هناك مقابلة للتلفزيون وللأنترنت تابعه للأسبوعي.

TYGODNIK
Podhalański

Каждый визит заканчивается написанием текстов для газеты и обычно – интервью для интернет-телевидения „Tygodnika". Стажёров в городе видно издалека. Бывает, что такие визиты заканчиваются дружбой. Кроме совместной работы в редакции всегда найдётся время на экскурсии, посиделки и даже походы в гости на квасницу – традиционное блюдо гуральской кухни. Такие визиты приносят обоюдную пользу. Осенью 2014 года редакция организовала дебаты перед выборами в городской совет. Во время дебатов тунисцы вышли на сцену и притворялись туристами, тем самым проверяя кандидатов на знание иностранных языков и истории города.

المتربصون هم منظورون في قرى صغيرة حيث مقر الصحف المحلية وحتى في بعض الأحيان يدخلون في علاقات الصداقة في المحيط المحلي, بالإضافة الى العمل المشترك في مكتب التحرير, هناك دائما وقت لزيارات المعالم السياحية والحفلات العامة وحتى زيارات المنازل الخاصة تجلب المنفعة المتبادلة, على سبيل المثال في خريف ٢٠١٤ كان المتربصون من تونس يفحصون معرفة المرشحين لسلطات المدينة خلال النقاش المنظم من قبل مكتب التحرير, وفي هذا الإطار كانو يتجاهلون السياح ويفحصون معرفتهم باللغات الأجنبية والمعلومات المتعلقة بالمدينة.

Redakcja dysponuje bogatym archiwum. Prócz tysięcy zdjęć, dokumentujących na przestrzeni ponad ćwierć wieku życie Podhalan po obu stronach oceanu, w siedzibie redakcji znajduje się pełne archiwum papierowych wydań TP. Każdy numer pisma ma tu kilka egzemplarzy. Ponadto TP zarchiwizowane jest w specjalnych księgach oraz w formie elektronicznej. Korzystają z niego nie tylko podhalańscy dziennikarze. Na podstawie zawartych tam informacji powstało kilka prac magisterskich. Do najciekawszych należy praca z etnografii, oparta na życzeniach, które na łamach TP od lat składają sobie górale.

The editors maintain an extensive archive. Besides thousands of photographs documenting over a quarter-century of the life of highlanders on both sides of the ocean, the editorial headquarters also houses a full archive of paper editions of TP, containing several copies of each issue of the weekly. In addition, TP is archived in special books and in electronic form. Not only Podhale journalists benefit from this. On the basis of the information contained therein, several master's theses have been produced. One of the most interesting papers is one on ethnography, based on the local birthday, wedding, and other wishes published in the pages of TP over many years.

У редакции сохранился богатый архив. Кроме тысячи фотографий, которые документируют жизнь жителей Подгалья по двум сторонам океана в течение четверти века, в здании редакции хранится архив бумажных изданий „TP". Каждый номер имеется в нескольких экземплярах. Кроме того выпуски „Tygodnika" архивированы в специальных книгах и в электронной форме. На основе содержащейся в архиве информации было написано несколько магистрских работ. Самая интересная из них – работа по этнографии. В её основе лежат пожелания, которые в течение многих лет горцы высылают друг другу через газету.

لدى مكتب التحرير أرشيف واسع فضلا عن ملاين الصور التي توثق حياة سكان ومهاجرين المنطقة منذ اكثر من ربع قرن, هناك كذلك أرشيف كامل من طبعات ورقية للصحيفة, كل رقم للصحيفة لديه عدة نسخ محافظ عليها في مجلدات خاصة وفي أرشيف إلكتروني, يستعمل هذا الأرشيف ليس فقط الصحفيون وكذلك للطلاب أيضا على أساس المعلومات الموجودة فيها, قام العديد من الطلاب في تحضير أطروحات الماجستير.

W Tygodniku Podhalańskim często ukazują się specjalne wkładki, przez drukarzy zwane insertami. Co roku wkładamy do tygodnika kalendarz, na początku września plan lekcji dla dzieci. Są też wkładki okazjonalne, np. specjalnie dla nowożeńców albo wkładka budowlana, przygotowywana w maju specjalnie na Targi Budownictwa w Nowym Targu. Gdy Słowacy zaczęli przyjeżdżać na zakupy do Polski, kilku tamtejszym gazetom przekazaliśmy specjalne wkładki z ofertą handlową Podhala.

Tygodnik Podhalański often includes special inserts. Every year readers can find a calendar or, at the beginning of September, a school schedule for children inside the weekly. There are also occasional inserts, for example, one especially for newlyweds or a building insert, prepared in May specifically for the Building Fair in Nowy Targ. When Slovaks started shopping in Poland, TP distributed several special inserts with commercial offers in Podhale to local newspapers in Slovakia.

**STYCZEŃ**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pn | 5 | 12 | 19 | 26 |
| Wt | 6 | 13 | 20 | 27 |
| Śr | 7 | 14 | 21 | 28 |

# TYGODNIK

**LUTY**

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Pn | 2 | 9 | 16 | 2 |
| Wt | 3 | 10 | 17 | 2 |
| Śr | 4 | 11 | 18 | 2 |

В „Tygodniku Podhalańskim" выходят специальные вкладыши, которые печатники называют инсертами. Ежегодно мы вкладываем в газету календарь, в начале сентября – расписание занятий для детей. Есть также вкладыши для специальных случаев: например, для молодожёнов или вкладыши на строительную тематику, которые готовятся в мае к строительным выставкам в Новы-Тарге. Когда словаки начали приезжать за покупками в Польшу, мы передали специальные вкладыши с коммерческой рекламой Подгалья в местные словацкие газеты.

تدرج الصحيفة أبواب خاصة للمناسبات السنوية ففي أوائل السنة تصدر الصحيفة رزنامة خاصة بها وفي بداية شهر سبتمبر تصدر الجدول للأيام الدراسية وهناك زاوية للأعراس وزاوية أخره لمعرض البناء والمعدات في مدينة نوفي تارغ. وعندما بدأ السلوفاك الوصول الى بولندا لغاية شراء المنتجات البولندية والعقارات قامت الصحيفة بنشر العروض التجارية المحلية في مدينة زاكوبان في الصحف المحلية السلوفاكية.

Oto co napisał o Tygodniku Podhalańskim red. Jerzy Sadecki w "Rzeczpospolitej": "Mający swą siedzibę w Zakopanem tygodnik jest przede wszystkim pismem informacyjnym, najlepiej poinformowaną gazetą na Podhalu. Nie stroni od poruszania spraw kontrowersyjnych, patrzy władzy na ręce, "Podhalański" ostro tnie po burmistrzach i urzędnikach - słyszę w Zakopanem. (...) Wydawanie pisma stojącego okrakiem na dwóch kontynentach wymaga pisania w nim nie tylko o tym, co dzieje się pod Giewontem, ale również o ludziach i sprawach amerykańskiej Polonii. Tygodnik Podhalański jest więc bodaj jedynym polskim pismem lokalnym, które ma oddział redakcji w Stanach Zjednoczonych".

Here is what Jerzy Sadecki, the editor of one of the biggest newspapers in Poland, Rzeczpospolita, wrote about Tygodnik Podhalański: 'With its headquarters in Zakopane, this weekly is primarily an informational newspaper; it is the best-informed periodical in Podhale. It does not avoid controversial issues, it checks up on the authorities, and I have heard that Podhalański takes strong digs at the mayors and officials in Zakopane. (...) Publishing a newspaper that straddles two continents requires writing not only about what happens under Giewont, but also about the people and issues of the Polish-American community. Tygodnik Podhalański is therefore probably the only local Polish newspaper with a branch editor in the United States'.

Podhalański

Вот что написал о „Tygodniku Podhalańskim" редактор Ежы Садэцки в газете "Rzeczpospolita": „Поскольку здание редакции находится в Закопане, „Tygodnik" – это прежде всего информационное издание, лучше других информированное о том, что происходит на Подгалье. Не избегает неоднозначных тем, наблюдает за властью, остро проходится по мэрам и чиновникам – об этом я слышу в Закопане. (…) Издание газеты, которая одной ногой стоит в Европе, другой – в Америке, требует от журналистов писать не только о том, что происходит под Гевонтом, но и о людях и делах американской Полонии. Таким образом „Tygodnik Podhalański" – практически единственная польская региональная газета, которая имеет отделение своей редакции в США".

وهذا ما قاله ياجي في جريدته جيشبوسبوليتا عن الملحق الأسبوعي: الأسبوعي بودهالانسكي من زاكوبان هو قبل كل شيء صحيفة أخبارية وهي الصحيفة الأكثر مهنية في منطقة جنوب بولاندا وهي الصحيفة الأكثر أطلاعا, ولا تتجنب التعامل مع القضايا المثيرة وتراقب السلطة أيضا.
ويقول سكان مدينة زاكوبان إن الأسبوعي ينتقد الموظفين وكذلك عمدة البلدية, إصدار الجريدة في أمريكا وفي زاكوبان في نفس الوقت يتطلب الكتابة ليس حول ما يحدث فقط في جنوب بولاندا ولكن يجب التركيز على القضايا وحياة المهاجرين البولنديين الذين يعيشون في أمريكا, ولربما الجريدة الأسبوعية بودهالانسكي هي الجريدة المحلية البولندية التي لديها فرع في الولايات المتحدة الامريكية.

Obóz Językowy Irlandia

Popraw płynność w 10 dni. Najbardziej indywidualny w Europie!

angloville Sprawdź

REKLAMA

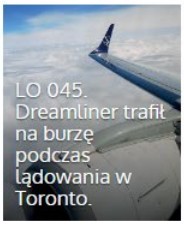

WIADOMOŚCI GALERIE POPULARNE POGOD

Poeci Podhala w Czarnym Dunajcu
W niedzielę - X Podhalański Festiwal Orkiestr D
Międzynarodowy Dzień Pielęgniarki i Położnej
Dwa dni temu wyruszył na wycieczkę. Ślad po n
Bargiel - Człowiek Roku National Geographic
Będzie konkurs na prezesa
LO 045. Dreamliner trafił na burzę podczas lądo
Czas na podsumowanie
Wielka ciężarówka zsunęła się z urwiska
Dwa lata od śmierci ks. prałata Tadeusza Juchas
Radni chcą odwołać przewodniczącą
W górach spadło prawie 15 cm śniegu
Gmina Nowy Targ ma nowe logo
Żołnierze z Podhala w bitwie o Monte Cassino.
Malwinka w telewizji
Nagła rezygnacja sołtysa
Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Noweg
Szczerbaty rozbójnik. Mamy portret pamięciow
Kolarskie objawienie wystartuje na Podhalu
Majowa śnieżyca (wideo)

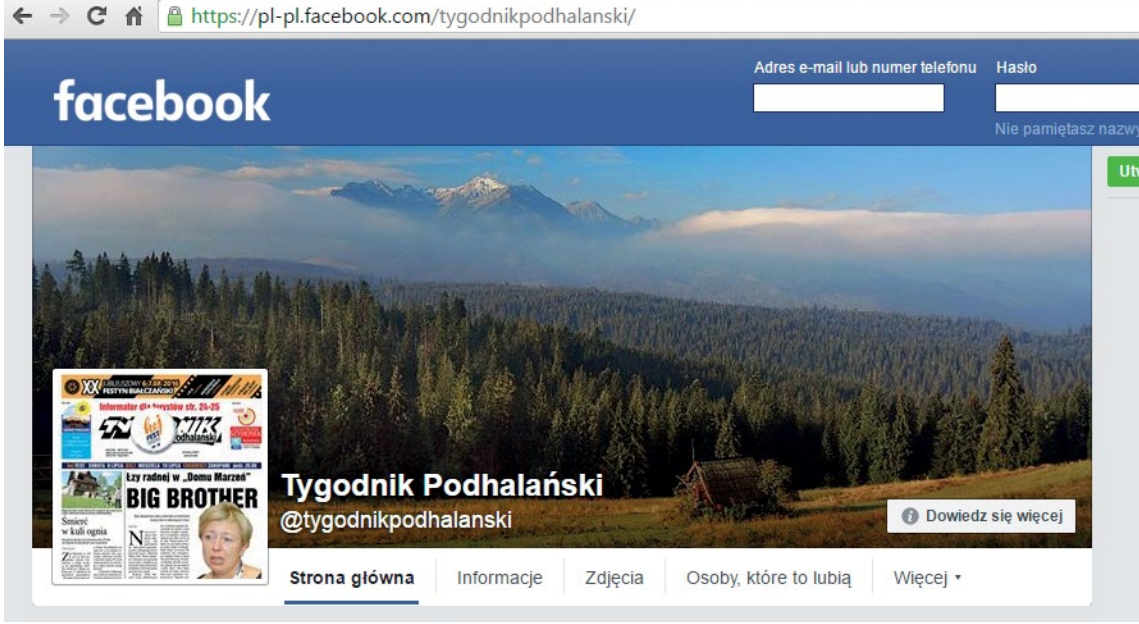


Od 1996 roku Tygodnik Podhalański ma swoją stronę internetową. Dziś można na nią wejść, wpisując tygodnikpodhalanski.pl albo krócej 24tp.pl. Co miesiąc odwiedza go 300 tysięcy internautów. Ma ponad 2.500.000 odsłon. Czytają go na Podhalu, czytają w Krakowie, Warszawie, Łodzi, ale także w Irlandii, Austrii, w USA. Słowem wszędzie tam, gdzie żyją nasi rodacy zainteresowani tym, co dzieje się na Podhalu, w Tatrach, Pieninach i Gorcach. Codziennie na stronie ukazuje się kilkanaście informacji zilustrowanych zdjęciami, materiałami wideo. Informacje te każdego dnia są komentowane kilkaset razy przez wierne grono naszych czytelników. Mogą oni także zakładać blogi i pisać, o czym tylko chcą. Wpisy na blogach często wywołują wielkie emocje, a pod niektórymi wpisami widnieje kilkaset komentarzy. Tygodnik jest też na Facebooku, gdzie mamy 55 tysięcy polubień. Codziennie informacje stąd docierają do przeszło 100 tysięcy użytkowników Facebooka.

Since 1996 Tygodnik Podhalański has maintained a website. Today, you can find it by typing tygodnikpodhalanski.pl or 24tp.pl. Each month it is visited by 300,000 internet users, and has had more than 2,500,000 page views to date. The website is visited by users in Podhale, Cracow, Warsaw, and Lodz, but also in Ireland, Austria and the USA – basically, wherever our countrymen live and are interested in what is happening in Podhale, in the Tatras, Pieniny and Gorce. Every day, more than a dozen reports, illustrated by photos and video materials, appear on the website. Every day, this information is supplemented with hundreds of comments by a faithful group of our readers. They can also post blogs and write whatever they like. Some blog posts often cause great excitement, and some entries attract several hundred comments. The weekly is also on Facebook, where we have received 55,000 likes. From here, daily information reaches over 100,000 Facebook users.

DELLS
25 LA

TYGODNIK
TV

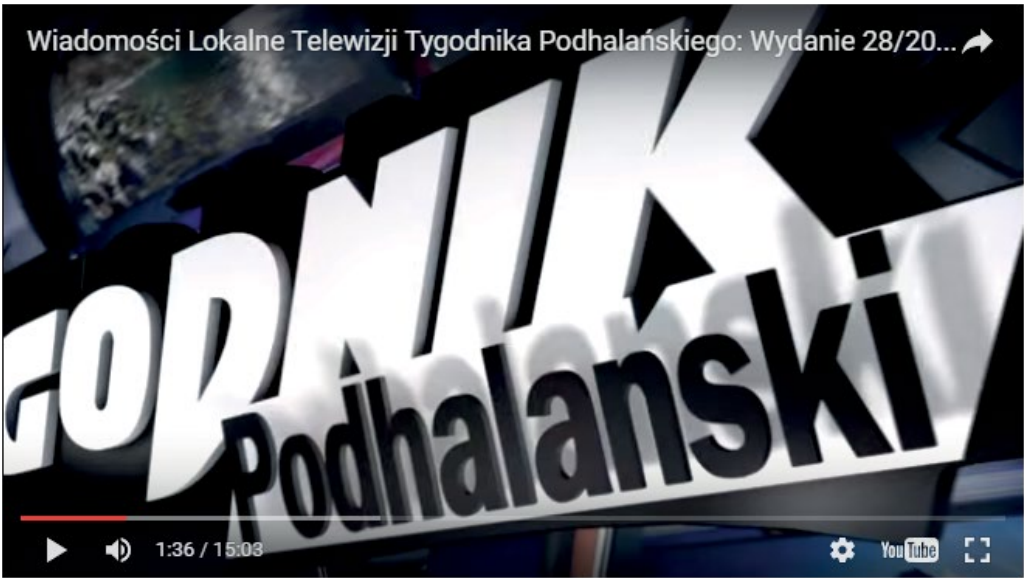


Strona 24tp.pl to także źródło informacji o wszystkich wydarzeniach, które w danym dniu, tygodniu dzieją się na Podhalu. Co tydzień, w piątek o godz. 18, czytelnicy mogą oglądać Wiadomości Telewizyjne TP. Trwające kilkanaście minut wiadomości zawierają najważniejsze wydarzenia mijającego tygodnia.
Z pomocą strony TP można też kupić elektroniczne wydanie papierowego Tygodnika Podhalańskiego, dodać ogłoszenie drobne, a także z pomocą kamer zobaczyć, jak wygląda Rynek w Nowym Targu i zakopiańskie Krupówki. Gdy dzieje się coś nadzwyczajnego - domy w Zakopanem zalewane są przez wielką ulewę czy halny stulecia niszczy domy i wyrywa setki drzew, realizujemy relacje na żywo. Gdy natomiast czekają nas wybory, portal przeprowadza transmisje z debat i jako pierwszy podaje, kto został nowym burmistrzem Zakopanego czy Nowego Targu.

Our home page, 24tp.pl, is also a source of information about all the events happening in Podhale every day. Every Friday at 6 pm, readers can watch TP's television news. Running several minutes, the news contains the most important events of the passing week.
With the help of the TP website, the electronic version of Tygodnik Podhalański can be bought as well. It is possible to add classified ads or to use the web cameras to see what's happening in the market square in Nowy Targ or Krupówki in Zakopane. When something extraordinary happens, such as houses in Zakopane being flooded by a downpour or the Halny (a strong local wind) destroying houses and uprooting hundreds of trees, TP carries live coverage. Also, for those awaiting election results, the portal performs broadcasts of the debates and is the first to inform the public who the new mayors of Zakopane and Nowy Targ will be.

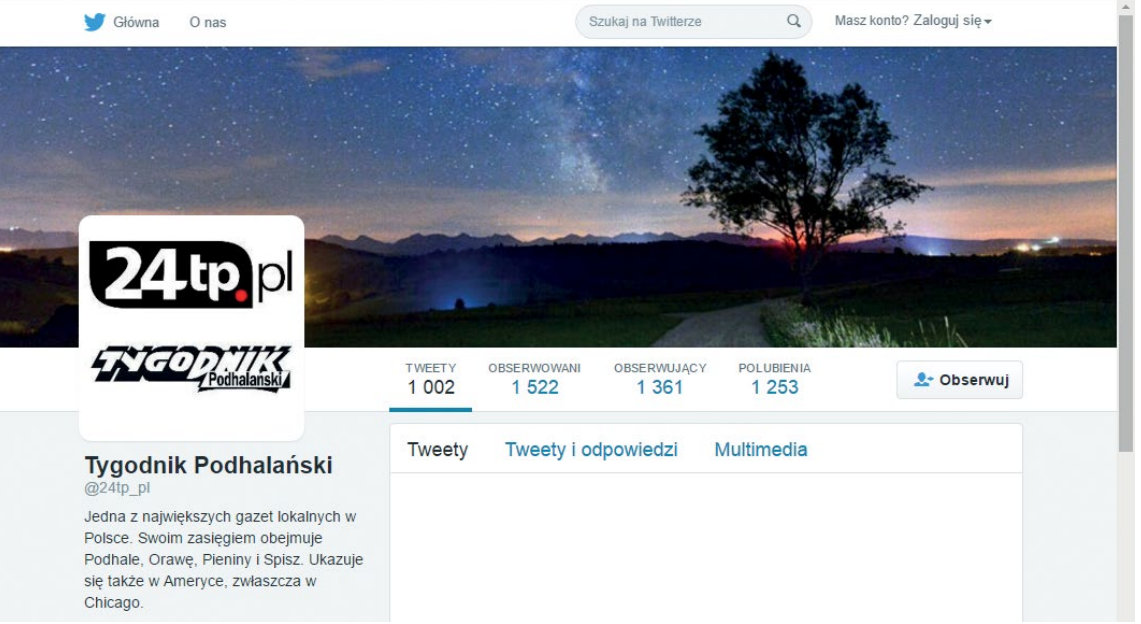


В 1996 году у „Tygodnika Podhalańskiego" появилась своя страница в интернете. Сейчас на неё можно зайти, вписав в поисковике tygodnikpodhalanski.pl или ещё короче – 24tp.pl. В месяц её посещает 300 тысяч пользователей. Страница имеет более 2.500.000 просмотров. Сайт читают на Подгалье, читают в Кракове, Варшаве, Лодзи, а также в Ирландии, Австрии, США. Одним словом везде, где живут наши соотечественники, заинтересованные событиями на Подгалье, в Татрах, Пенинах и Горцах. Ежедневно на странице в интернете появляется несколько десятков материалов, проиллюстрированных фотографиями или видео материалами. Под статьями каждый день появляется сотни комментариев от наших верных читателей. Там же они могут завести блог и писать о чём только пожелают. Записи в блогах часто вызывают бурные эмоции, а некоторые посты комментируются сотни раз. „Tygodnik" есть также в Facebook, где наша страница имеет 55 тысяч подписчиков.

منذ عام 1997 الصحيفة لديها موقع على شبكة الأنترنت, في الوقت الحالي من الممكن زيارتها على العنوان التالي:

tygodnikpodhalanski.pl

24tp.pl

كل شهر تصل زيارات الموقع إلى ثلاث مليون شخص, لديه أكثر من أثنان مليون ونصف صفحة وجهات نظر, بنسبة إلى زوار الموقع هم من مدينة كراكوف و وارسو و لودز ولكن أيضا من ايرلندا والنمسا و الولايات المتحدة يعني من أي مكان يعشيون فيه مواطنوننا المهتمون بما يحدث في جنوب بولندا, يوميا في الموقع هناك حتى عشرين معلومة جديدة مرفوقة بصور ومواد الفيديو, وتحت المعلومات المذكورة تظهر كل يوم تعليقات قرأئنا الذين يمكنهم المتابعه بواسطة أن يكتبو فيه ما يريدون من الأسبوعية الموجودة في الفيسبوك حيث لدينا ...oo متابع, يوميا من حسابنا في الفيسبوك تصل المعلومات إلى اكثر من .....ا مستخدم.

Ежедневно наши статьи просматривает около 100 тысяч пользователей Facebook. Сайт 24tp.pl – это источник информации обо всех событиях, которые произошли сегодня и на этой неделе на Подгалье. Еженедельно по пятницам, в 18 часов, наши читатели могут смотреть „Телевизионные Новости TP". Новости, которые по времени занимают несколько минут, рассказывают о самых важных событиях прошедшей недели.
При помощи сайта „TP" можно купить электронную версию бумажной газеты, дать частное объявление, а также через интернет-камеры посмотреть, как выглядят центральная площадь в Новы-Тарге и закопанские Крупувки. Когда происходит что-то чрезвычайное – дома в Закопане заливает ливнем или ураган столетия уничтожает дома и вырывает с корнем сотни деревьев, – мы ведём он-лайн трансляции. Когда нас ожидают выборы, портал ведёт трансляцию дебатов и первый называет имя нового мэра Закопане или Новы-Тарга.

موقع الأسبوعي هو مصدر المعلومات حول كافة الأحداث التي تقع خلال الاسبوع في جنوب بولندا وإضافة إلى ذلك كل أسبوع يوم
الجمعه على الساعة السادسة بعد الظهر يمكنهم القراء أن يشاهدو الأخبار التلفزيونية التابعة للأسبوعي, بواسطة موقع الأسبوعي من الممكن أن نشتري نسخة الصحيفة الاليكترونية ونضيف الإعلانات القصيرة أيضا, وفضلا عن ذلك يمكننا أن نرى السوق في المدينة
نوفي تارغ والشارع الرئيسي في زاكوبان بواسطة الكاميرات المتصلة بالموقع, تقوم الصحيفة بتغطية المعلومات بشكل مباشر عندما يكون هناك حادث أو أمور ملحة تبثها الصحيفة.

Jesús María
ZAPATA Nº 40

VICTOR MANUEL BAEZ CHINO
02-05-1966 19-04-2012
D.E.P.

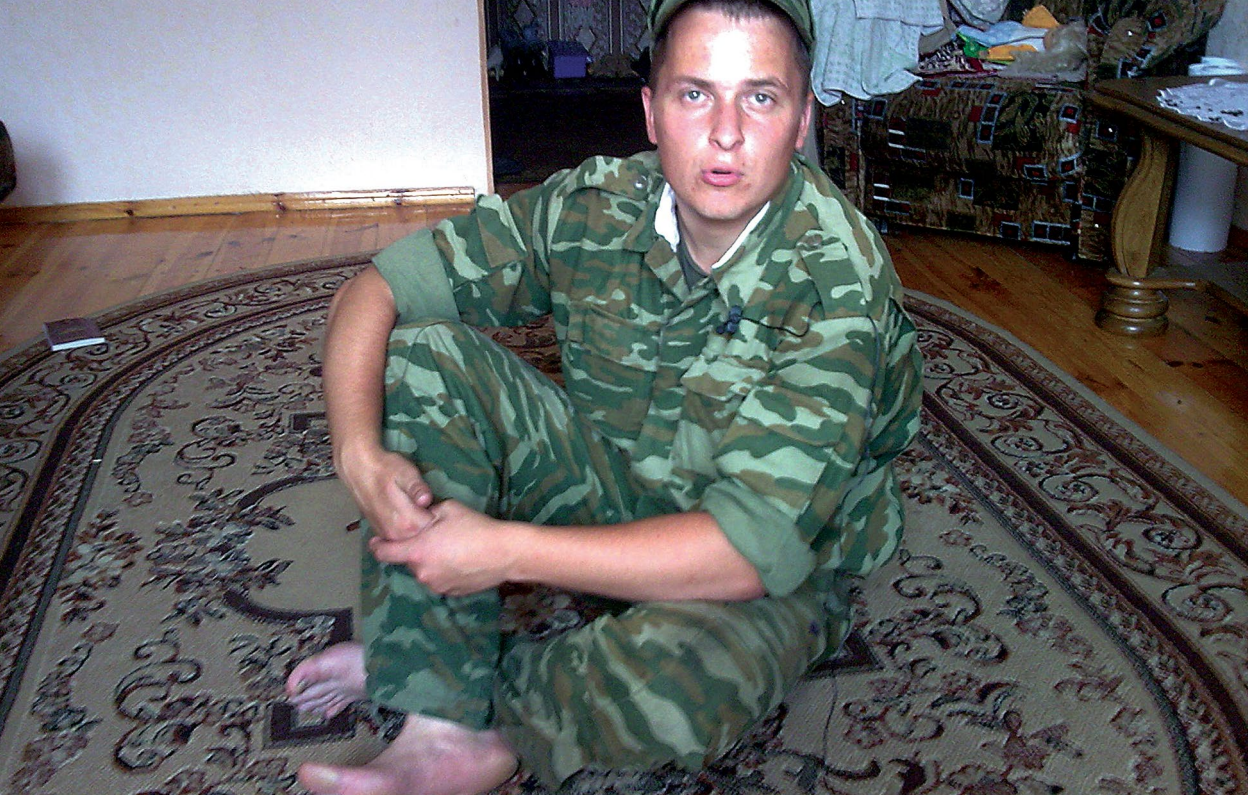

Filmy Tygodnika Podhalańskiego w finale trafiają na portal gazety. Do najmocniejszych reportaży dziennikarzy TP należy dokument pt. "Kolorowe wiatraki" o tragicznej sytuacji lokalnych dziennikarzy w Meksyku. Można także znaleźć reportaż po trzęsieniu ziemi na Haiti albo w Turcji. Jest tu też sporo innych filmów wartych obejrzenia.

Фильмы „Tygodnika Podhalańskiego" в конечном результате выкладываются на портал газеты. Один из самых сильных репортажей журналистов „TP" – документальный фильм „Цветные мельницы" о трагичной ситуации региональных журналистов в Мексике. Тут также можно найти репортажи о землетрясениях на Таити и в Турции. Есть на портале и много других фильмов, которые стоит посмотреть.

Tygodnik Podhalański videos can be found on the periodical's portal. The strongest documentary is 'Coloured windmills', about the tragic situation of local journalists in Mexico. You can also find reportage about earthquakes in Haiti or Turkey.
There are also many other videos worth seeing.

وفيديوهات المسجلة لصحفيي الأسبوعي موجودة في موقع الصحيفة وأقوى ريبورتاجات الصحيفة هو بعنوان "مروحات الهواء الملوّنة". وهو يحكي عن الوضع المأساوي الذي يواجهه الصحفيين المحليين في المكسيك, و هناك أيضا أرشيف عن تغطيات لبصحيفة لزلزال هايتي وأخر في تركيا وهناك كثير من الأفلام الأخرى التي تستحق المشاهدة.

https://www.facebook.com/cafetygodnikpodhalanski/?fref=ts

Cafe Tygodnik Podhalański

Home

Create Page

Recent
2015
2014
2013
2012
2011

Sponsored

# Cafe Tygodnik Podhalański

Café

Like · Message · •••

Timeline | About | Photos | Reviews | More

4,895 people like this
Joanna Rajtar-Mróz and 6 other friends

4,952 people have been here
Kasia Stachowicz and 5 other friends

Open · $$ · Takes bookings
Get additional info

Invite friends to like this Page

4.7 ★ 4.7 of 5 stars · 506 reviews
Katarzyna Gąsienica reviewed this

ABOUT

Kościuszki 3
Zakopane

Save

18 200 02 29

APPS

TripAdvisor Reviews

PHOTOS

Status | Photo/Video

Write something on this Page...

**Cafe Tygodnik Podhalański**
18 November 2014 ·

UWAGA! Oto chwila, na którą wszyscy czekaliśmy! Jako pierwsi możecie obejrzeć nasz klip reklamowy:)! Oglądajcie i komentujcie:D
https://m.youtube.com/watch?v=DtJNHv2HAFo

By Lukas Gabriel Productions

Cafe Tygodnik Podhalański HD

Najlepszy klimat z najlepszym widokiem pod Tatrami. Cafe Tygodnik Podhalański ul. Kościuszki 3, Zakopane
www.facebook.com/cafetygodnikpodhalanski
Realizacja:...

YOUTUBE.COM

Like · Comment · Share

Dagmara Dudzik and 102 others like this.

33 shares

View 5 more comments

**Fundacja na rzecz PPWSZ w Nowym Targu** 😃
Like · Reply · 19 June 2015 at 14:58

**Anna Jarząbek** dziś o 20:00!!!
https://www.facebook.com/events/1630298913879552/

Od 2009 roku IV piętro SDG Granit w Zakopanem zaprasza do kawiarni "Cafe Tygodnik Podhalański". Redakcja, po przeniesieniu się do nowego budynku przy ul. Zwierzynieckiej 14, postanowiła w swoim dawnym lokalu na dachu wieżowca uruchomić kawiarnię prasową. Nad istniejącym neonem dołożono tylko napis Cafe i oto tak powstała jedna z najchętniej odwiedzanych kawiarni w mieście. Prócz najpiękniejszego widoku zawsze można tu przy świetnej kawie przeczytać Tygodnik Podhalański. Wystrój kawiarni świadczy także o jej prasowym charakterze. Lokal składa się z kilku małych pomieszczeń, dawnych dziennikarskich boksów, w których można znaleźć spokój, aby zatopić się w dyskretnej rozmowie albo w ciszy korzystać z własnego laptopa. W kawiarni odbywają się często spotkania z autorami książek albo kameralne koncerty na dachu budynku. Cafe Tygodnik Podhalański dysponuje darmową łącznością WiFi.

Since 2009, the fourth floor of the SDG Granit building in Zakopane has welcomed guests to Cafe Tygodnik Podhalański. When the editorial office in Zakopane moved to new offices at Zwierzyniecka 14, it was decided to run a cafe in the old offices at the top of the building. Above the existing neon, a 'Cafe' sign was added; this is how the one of the most visited cafes in town came into existence. In addition to the most beautiful view in town, guests can always read Tygodnik Podhalański and enjoy a cup of coffee. The decor of the cafe also emphasises its press associations. The restaurant consists of several small rooms, old journalistic stalls where you can find peace, immerse yourself in a discreet conversation, or use your laptop. The cafe often hosts meetings with authors of books or stages intimate concerts on the roof of the building. Cafe Tygodnik Podhalański offers its guests a free WiFi connection.

С 2009 года посетителей приглашает „Cafe Tygodnik Podhalański", которое находится на четвёртом этаже торгового центра „Granit" в Закопане. После того, как редакция переехала в новое здание по улице Звежынецкой 14, было принято решение открыть пресс-кафе на крыше старого здания. Над неоновой вывеской с названием газеты прикрепили ещё одно слово – „Cafe". Таким образом появилось одно из самых посещаемых кафе города. Кроме красивейшего пейзажа, который открывается с крыши, здесь гостей всегда ожидает вкусный кофе и свежий номер „Tygodnika". Интерьер кафе напоминает о пресс-характере этого места. Помещение состоит из нескольких маленьких комнат, которые когда-то были журналистскими боксами. В них можно спокойно посидеть, погрузившись в задушевную беседу или работая на своём ноутбуке.В кафе часто проходят встречи с авторами книг, а также камеральные концерты на крыше здания. В „Cafe Tygodnik Podhalański" есть бесплатный Wi-Fi.

في عام ٢٠٠٩ أنتقل مكتب التحرير من الطابق الرابع في بناية سدغ غرانت في زاكوبان الى مقر آخر في مبنى جديد, وقد حولَ المكتب القديم إلى مقهى وأسموه "مقهى الأسبوعي البودهالانسكي" وعلى سطح هذا المبنى علق اسم المقهى وبهذه الطريقة أسس أشهر مقهى في مدينة زاكوبان, وفضلا عن رؤية المناظر الجميلة التي تطل عليها شرفة المقهى من الممكن تناول قهوة لذيذة وتصفح الأسبوعي البودهالانسكي. يشير التصميم الداخلي للمقهى إلى تاريخه القديم, ويتكون المقهى من عدة غرف صغيرة كانت سابقا مكاتب للصحفيين, وبإمكاننا أن نستريح مع الأصدقاء أو نعمل بالحاسوب, ويقيم المقهى كثير من الحفلات الموسيقية على سطح المبنى وكذلك يقيم ندوات مع مؤلفي الكتب ويوجد في المقهى واي فاي مجاني.

Z okazji swojego 20-lecia redakcja ufundowała w centrum Zakopanego i Nowego Targu rzeźby w formie ławeczek. Siedzący na nich - góral Jędrek i góralka Hanka czytają oczywiście Tygodnik Podhalański. Turyści uwielbiają się w tych miejscach fotografować, dociekliwi mogą przeczytać, co działo się na Podhalu w chwili powstania rzeźb. Ławeczki są dziełem znanego zakopiańskiego rzeźbiarza - Karola Gąsienicy Szostaka. Obie są w oku kamery internetowej przez 24/h. O parze, którą dzieli ponad 20-kilometrowa odległość, zaczęła już krążyć legenda. Oto ona:

On the occasion of its 20th anniversary, the editorial department funded sculptures in the form of benches in the centres of Zakopane and Nowy Targ. Jędrek, a highlander from Podhale, can be found sitting on one, with his beloved Hanka on the other. They are reading Tygodnik Podhalański, of course. Tourists love to take pictures with Hanka and Jędrek. Inquisitive individuals can read what was happening in Podhale at the times the sculptures were created. The benches were made by Karol Gąsienica Szostak, a well-known Zakopane sculptor. Both sculptures are monitored by web cameras 24/7. The famous sculpted pair, separated by over 20 kilometres, is already the subject of local legends. Here is one:

Jest czwartek, tego dnia ukazuje się na Podhalu Tygodnik Podhalański. Zaczytany w gazecie Jędrek czeka w Zakopanem na swoją Hankę, która pojechała do Miasta na targ. A że upał tego dnia był spory, Hanka poszła na Rynek, na słynne nowotarskie lody. Teraz, zamiast pędzić do Jędrka, siedzi na Rynku, je lody i też czyta Tygodnik Podhalański. Jest kilka wersji zakończeń tej legendy. Pierwsza powiada, że Jędrek z Hanką znów się zejdą, gdy Nowy Targ i Zakopane połączy autostrada. Inna głosi, że Hanka już do Jędrka nie wróci, bo jej życzeń w gazecie na urodziny nie złożył. Wreszcie jest i taka, że gdy noc zapada, Jędrek i Hanka znikają z ławeczek i idą na tajemne miejsce schadzek, znajdujące się gdzieś na Podhalu. A kto je odkryje, ten będzie żył długo i szczęśliwie.

It's Thursday, the day when the new weekly issue of Tygodnik Podhalański appears in Podhale. Jędrek is reading the newspaper while waiting in Zakopane for his sweetheart Hanka, who has gone to the market. It's a very hot day, so Hanka has gone to the Market Square, to cool off with Nowy Targ's famous ice cream. Now, instead of rushing back to Jędrek, she is sitting at the market in Nowy Targ, eating ice cream and reading Tygodnik Podhalański as well. There are several versions of the ending of this legend. The first says that Jędrek and Hanka will be reunited when Nowy Targ and Zakopane are connected by a highway. Another says that Hanka will never come back to Jędrek because he forgot to wish her a happy birthday on the classified page in Tygodnik Podhalański. There is also one legend saying that when night falls, Jędrek and Hanka disappears from the benches and go to a secret place somewhere in Podhale; whoever discovers it will live happily ever after.

ZAKOPANE - CHICAGO

На свою двадцатую годовщину редакция пригласила на лавочки „Tygodnika Podhalańskiego". Речь идёт о двух скульптурах в виде лавочек, которые обосновались в главных пунктах Закопане и Новы-Тарга. Вот как об этом писала газета: „Ты уже видел Ендрека на Крупувках? Посмотри ещё на Ханку в Новы-Тарге". Горец, читающий „Tygodnik Podhalański" на улице Крупувки, бьёт рекорды популярности среди туристов. В разгар туристического сезона он попадает на приблизительно тысячу фотографий каждый день. А на центральной площади в Новы-Тарге сидит на лавочке Ханка. Её стоит увидеть, потому что она невероятно красива. Автором лавочек, принадлежащих редакции, стал известный подгальский скульптор Кароль Гонсеница Шостак. За обеими скульптурами 24 часа в сутки идёт видеонаблюдение через интернет. А знаете ли вы легенду, связанную с лавочками? Она гласит: всё происходило в четверг. Именно в этот день на Подгалье выходит свежий номер „Tygodnika". Зачитавшийся газетой Ендрек ждёт в Закопане свою Ханку, которая поехала в город на рынок. Но в тот день стояла невыносимая жара, поэтому Ханка пошла на площадь, за знаменитым новотаргским мороженым. И теперь, вместо того, чтобы спешить в Ендреку, сидит на площади, ест мороженое и читает „Tygodnik Podhalański". Есть несколько версий окончания этой легенды. Первая говорит, что Ендрек и Ханка снова встретятся, когда Новы-Тарг и Закопане соединит автострада. Вторая гласит, что Ханка уже не вернётся к Ендреку, потому что он не поздравил её с днём рождения через газету. А есть и такая версия: когда приходит ночь, Ендрек и Ханка пропадают с лавочек и встречаются на свидании в тайном месте где-то на Подгалье. А тот, кто найдёт это место, будет жить долго и счастливо.

وبمناسبة مرور عشرين سنة من تأسيس الجريدة موَّل مكتب التحرير تماثيل على شكل مقاعد وضعت في وسط مدينة زاكوبان وكذلك مدينة نوفي تارغ، ويجلس على تلك المقاعد شخصيات أخذت من أبطال الثقافة التقليدية المحلية ويقوم السياح بأخذ صور مع تلك التماثيل، وهذ المقاعد من إنتاج الفنان المشهور كارول غونسينيسة وعلى هذه المقاعد هناك كاميرات متصلة مباشرة مع موقع الجريدة الاليكترونية تصورك وأنت جالس على المقعد وبأمكانك أن ترى صورتك أذا فتحت موقع الجريدة.

# DAJ piątkę TYGODNIKOWI

## Piątkę zdobywasz, wycieczkę wygrywasz!

**Zdobywasz w szkole piątkę, szóstkę albo inną najwyższą ocenę, wycinasz kupon z Tygodnika Podhalańskiego, wypełniasz i wysyłasz do nas. Co potem? Czekasz i śledzisz kolejne wydania naszej gazety. Być może to właśnie Ty wygrasz koszulkę i zaproszenie do McDonald's? A jeżeli Ci się poszczęści, to w czerwcu zabierzesz swoją klasę na ekstra wycieczkę!**

Takie, w wielkim skrócie, są zasady udziału w naszej akcji „Daj Piątkę Tygodnikowi". Pamiętajcie, warto się uczyć, także po to, by wyjechać pod koniec roku szkolnego na wycieczkę! Losowanie głównej nagrody zostanie przeprowadzone na początku czerwca. A do tego czasu co tydzień macie szansę wygrać koszulkę z logo naszej akcji wraz z zaproszeniem do McDonald's. Jeżeli więc otrzymasz z jakiegokolwiek przedmiotu najwyższą ocenę (piątkę, szóstkę, słoneczko czy uśmiechniętą buzię), wypełnij kupon zamieszczony w naszym tygodniku, poproś nauczyciela o potwierdzenie oceny i podaj lub wyślij zgłoszenie do redakcji Tygodnika Podhalańskiego (34-500 Zakopane, ul. Zwierzyniecka 14, 34-400 Nowy Targ, Rynek 11). Termin „rejestrowania" upływa 29 maja 2016 r. Im więcej kuponów przyślecie, tym większą szansę będziecie mieć na wyjazd! Konkurs skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.

Nasza akcja nie byłaby możliwa bez sponsorów. To firmy, które chcą Was wspierać w zdobywaniu wiedzy na piątkę.
Serdecznie im za to dziękujemy.

GRUPA TRIP

TATRABUS

ATTIQ

Tygodnik Podhalański znany jest także z zaangażowania w różne akcje charytatywne. Wielokrotnie nasze reportaże i apele pomagały w zbiórce pieniędzy dla osób chorych czy pogorzelców. Bywało, że reakcja czytelników przekraczała najśmielsze oczekiwania redakcji. Od lat pomagamy też w znalezieniu domów dla bezdomnych zwierząt, zdjęcia czworonogów ukazują się w gazecie co tydzień. Ostatnio dużą popularnością cieszy się akcja "Daj piątkę Tygodnikowi" skierowana do uczniów. Polega ona na zbieraniu najlepszych ocen (szóstek, piątek, słoneczek lub uśmiechniętych buź), ich dokumentowaniu na specjalnych kuponach zamieszczonych w gazecie i wysyłaniu do redakcji. Pod koniec maja redakcja losuje wycieczkę dla klasy dziecka, którego kupon okaże się szczęśliwy.

Tygodnik Podhalański is also known for its involvement in various charitable activities. Many times our reports and appeals have helped raise money for the sick or for fire victims. Often the response of our readers have exceeded editorial expectations. For many years TP has helped to find homes for homeless animals; photos of pets in need appear in the newspaper every week. Recently a popular local campaign addressed to students, 'Give "five" to the weekly', involved getting the best grades at school, documenting them on special coupons published in the newspaper and sending them to the editorial office. In late May every year, a drawing takes place in the editorial offices and a lucky child can win a tour organised by Tygodnik Podhalański for the whole class.

ndeksu 379417
N 1231-5818
K XX
26/1066
NA: 2,80 zł
tym 7% VAT);
A $3
oca 2010 r.

Informator dla turystów – str. 31-34

GRUPA AUTOREMO
www.autoremo.p

Autoryzowany Deale
Nowy Targ
ul. Szaflarska 170
tel.18 261 02 22

TYGODNIK Podhalański

**Świetne jedzenie i kelnerki z fantazją – to sprawdzona recepta nowotarskiej „Góralskiej Strawy" – zwycięzcy w naszym plebiscycie. Drugie miejsce zajęła restauracja „Koliba" w Murzasichlu, trzecie zakopiańskie „Adamo".**

czytaj str. 1

ZAKOP

**ajka**

cjanci
zymali
munów, którzy
szowanymi
tami próbowali
Zakopanem
ejmować
niądze
ankomatów.

str. 3

RABKA

**arżypyta**

ektor
czańskiego
O poskarżył na
ch uczniów
prokuratury.

str. 11

OPUSZNA

**górala**
**yni góralem**

# Ultimatum

**Albo ciało z prosektorium zostanie dostarczone prosto do kościoła, albo nie będzie mszy za duszę samobójcy.**

Rafał Gratkowski

Mieszkańcy Białego Dunaj-

*wprowadzania ciała do rodzinnego domu* – oburza się Mateusz, sąsiad rodziny, w której doszło do trage-

Marka tłumek ludzi. Są sąsiedzi, jest rodzina. – *Był ode mnie 12 lat młodszy, wybawiłam go jak*

# Frydman w podwójnej depresji

**Mieszkańcy Frydmana mają żal, że urzędnicy, chroniąc wierzbę siwą, zapomnieli o ludziach.**

Józef Figura

*je, jakieś 200-300 metrów przed stem część wód wyszła z koryta i szła lasem. Dwa dni ciężkim*

TP jest też organizatorem różnych konkursów, w których na czytelników czekają cenne nagrody - od złotej patelni dla najlepszej knajpy roku, po wycieczki do USA dla najwierniejszych czytelników.
Od 2012 r. redakcja organizuje Konkurs Jednego Wiersza im. Jurka Tawłowicza w kategoriach: literackiej i gwarowej. Nagrodami są piękne statuetki z brązu autorstwa Joanny Borowicz. Na finał na przełomie lutego i marca zjeżdżają się poeci z różnych stron Polski, nie tylko uczestnicy konkursu.

TP also organises various competitions in which readers win valuable prizes, from a gold frying pan for the best pub of the year to a trip to USA for the most faithful readers.
Since 2012, the editors have organised the Jurek Tawłowicz 'One Poem' Competion in the literary and dialect categories. The prizes are beautiful bronze statues by Joanna Borowicz. In late February and early March many poets come from different parts of Poland to see the final stage of the competition.

„Tygodnik Podhalański" проводит множество конкурсов и акций. Бывают и ценные призы для читателей. От золотой сковороды для лучшего паба года до экскурсии в США. Большую популярность имеют акции. Одна из самых популярных называется „Дай пять „Tygodniku". Её смысл заключается в том, что школьники должны собирать свои лучшие оценки (шестёрки, пятёрки, солнышки или рожицы с улыбкой), записывать их на специальных купонах, размещённых в газете, а затем высылать в редакцию. В конце мая редакция разыгрывает экскурсию (на один-два дня) для всего класса того школьника, чей купон окажется счастливым.

ومن المعروف أن الأسبوعي البودهالانسكي شارك في الأنشطة
الخيرية الكثيرة, ساعدت تقاريرنا ونداءاتنا عدة مرات في جمع
المال من أجل مساعدة المحتاجين, أحيانا كان
ردة فعل القراء تتجاوز توقعات عمال الصحيفة.
منذ كثير من السنوات يساعد الأسبوعي في أيجاد منازل للحيوانات
بدون مأوى وتنشر الصحيفة صورهم في الصحيفة لحث القراء على تبني الحيوانات.
مؤخرا بادر الأسبوعي حملة تشجيع الطلاب على الحصول على نتائج عالية في
الدراسة, تنطوي هذه الحملة على جمع أفضل علامات وتوثيقها على أوراق خاصة
مطبوعة في الصحيفة وإرسالها إلى مكتب التحرير الأسبوعي, في أواخر شهر مايو
يقوم المكتب بأختيار ورقة طالب معين وبهذه الطريقة يفوز الطلاب المدرسة
برحلة مدرسية ممولة من قبل الصحيفة.
ويقوم الأسبوعي البودهالانسكي بتنظيم المسابقات المتعددة للقراء أيضا, في إطار
هذه المسابقات من الممكن الحصول على جوائز مختلفة وجبة في أفضل مطعم
أو رحلة مدفوعه التكاليف الى الولايات المتحدة للقراء المشتركين.
منذ عام ٢٠١٢ ينظم مكتب التحرير مسابقة "قصيدة واحدة" بأسم شاعر يوريك
تافوفيش في فئتين الأدب واللهجة.

Press 01 '13

media | reklama | public relations

NR 1 (204) 1.01–31.01.2013 | ISSN 1425-9816 | INDEKS 334146 Cena 15 zł (w tym 5% VAT)

Marka Martyna

Zabić dziennikarzy

Kittel o źródłach

Transfery w reklamie

Dziennikarz Roku

# Jurecki

Po raz pierwszy Tygodnik Podhalański został nagrodzony przez Instytut na rzecz Demokracji w Europie Wschodniej jako najlepsze polskie pismo lokalne w 2000 roku. Dziennikarze TP są laureatami wielu indywidualnych nagród. Marek Kalinowski, Rafał Gratkowski, Józef Figura, Paweł Pełka często stają na podium konkursu SGL Local Press. Wszelkie rekordy w zdobywaniu nagród bije nasz fotoreporter Bartłomiej Jurecki. Trzykrotnie zdobywał Grand Press Photo. Był także wielokrotnie nagradzany w zagranicznych konkursach, takich jak La Grande Photo International Photography Awards. Wydawca i dziennikarz Jurek Jurecki odebrał pierwszą w historii nagrodę im. Jerzego Zieleńskiego, przyznawaną przez Radę Etyki Mediów. W konkursie miesięcznika PRESS w głosowaniu wszystkich polskich redakcji otrzymał prestiżowy tytuł Dziennikarza Roku 2012.

For the first time Tygodnik Podhalański was awarded by the Institute for Democracy in Eastern Europe as the best local Polish magazine in 2000. TP Journalists have won many individual awards. Marek Kalinowski, Rafał Gratkowski, Józef Figura, Paweł Pełka often stand on the podium of the well known SGL Local Press competition. All records in winning beats our photojournalist Bartlomiej Jurecki. He is a three time winner of the Grand Press Photo competition. He is also awarded in international competitions, such as La Grande Photo International Photography Award. Publisher and journalist, Jurek Jurecki, received the inaugural Jerzy Zielinski prize, awarded by the Council of Media, and he was also awarded the prestigious title of the Journalist of the Year 2012 by all Polish editors in the PRESS contest.

SKOK NA SKARBONKĘ - str. 5

TYGODNIK Podhalański

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

ROK XI NR 45 (566) CENA: 1,70 zł USA $1,25
ZAKOPANE, NOWY TARG 12 LISTOPADA 2000 r.

UKAZUJE SIĘ RÓWNOCZEŚNIE NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

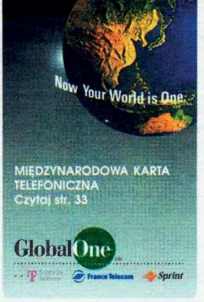


Spośród 153 gazet z całej Polski zgłoszonych do V Konkursu Fundacji IDEE dla Niezależnej Prasy Lokalnej „Tygodnik Podhalański" oraz „Gazeta Jarocińska" zdobyły dwie równorzędne pierwsze nagrody. „Tygodnik Podhalański" otrzymał także nagrodę ufundowaną przez dziennik „Rzeczpospolita". Uroczyste wręczenie nagród odbyło się w sobotę, 4 listopada w Warszawie.

# WYGRALIŚMY

Dyrektor Fundacji IDEE Małgorzata Naimska wręcza dyplom redaktorowi naczelnemu „Tygodnika Podhalańskiego" Markowi Grocholskiemu

Każdy, kto wychował się w PRL-u, pamięta używane chętnie przez władzę pojęcie „centralizmu demokratycznego". Słowo „demokratyczny" w tym przypadku nic nie znaczyło, dodawane było dla osłody, zaś twardy centralizm był codziennością totalitarnego państwa. Od dziesięciu lat mamy demokrację, ale centralizm nie umarł. Trwa w ludzkiej świadomości, żyje w różnych dziedzinach, mocny jest w mediach. Jeżeli coś ważnego dzieje się w terenie, duża gazeta odsuwa swojego lokalnego korespondenta i przyjeżdża „poważnego" dziennikarza z centrali. Mało tego, zza redaktorskich biurek w Warszawie lub innym dużym mieście określa się, co jest ważne dla mieszkańców prowincji. Zgodnie z tą perspektywą kluczowe zagadnienia Podhala to godziny budzenia się niedźwiedzi ze snu zimowego oraz długość piórka w kapeluszu góralskim.

Od dziesięciu lat, metodą prób i błędów, pracowicie szukamy tego, czym faktycznie żyją mieszkańcy naszego regionu. Ten i ów ważny lub bogaty mówi z pogardą „co znowu w tym szmatławcu". Ale to nie jest dla nas istotne, liczy się zwykły człowiek, który wcale nie jest taki szary, jak by się wydawało z perspektywy lokalnych stołków i centralnych urzędów. Główna nagroda w prestiżowym konkursie Fundacji IDEE przyszła w chwili, kiedy już pogodziliśmy się z myślą, że splendory, sława i pieniądze zarezerwowane są dla wydawców i dziennikarzy głównych stacji telewizyjnych, ogólnopolskich rozgłośni, centralnych gazet i tygodników bądź mediów sprzyjających władzy. Nie dość na tym. Zostaliśmy jednocześnie zauważeni i nagrodzeni przez naszych kolegów po fachu z „Rzeczpospolitej", z poważnego centralnego dziennika. Tym większa radość, tym większa nadzieja, że duch „centralizmu demokratycznego" przestanie już straszyć w naszym kraju.

Te nagrody są nie tylko udziałem naszej redakcji, ale także wszystkich, którzy czytają „Tygodnik". Jednym z kryteriów ich przyznania było bowiem uznanie czytelników. Dziękujemy Wam za to. Bez Was ta gazeta by nie istniała.

Redakcja

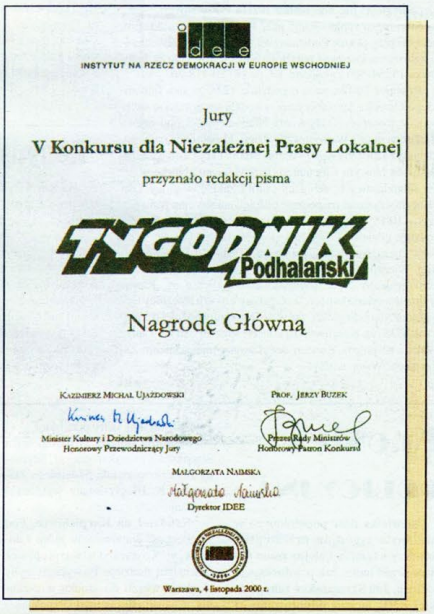

idee
INSTYTUT NA RZECZ DEMOKRACJI W EUROPIE WSCHODNIEJ

Jury
V Konkursu dla Niezależnej Prasy Lokalnej
przyznało redakcji pisma

TYGODNIK Podhalański

Nagrodę Główną

KAZIMIERZ MICHAŁ UJAZDOWSKI
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Honorowy Przewodniczący Jury

PROF. JERZY BUZEK
Prezes Rady Ministrów
Honorowy Patron Konkursu

MAŁGORZATA NAIMSKA
Dyrektor IDEE

Warszawa, 4 listopada 2000 r.

**Prokuratura poszukuje listem gończym Piotra Sz., właściciela baru „Riders" w Zakopanem. Wiąże się to ze śledztwem prowadzonym w sprawie śmierci „Pershinga". Za kratkami siedzi z inny zakopiańczyk, wspólnik Piotra Sz. - Roman P.**

Tomasz Dąbrowski

# ŚCIGANY

Z dobrze poinformowanych źródeł wiedzieliśmy się, że za Piotrem Sz., właścicielem znanego baru „Riders", wysłane zostały dwa listy gończe. Pierwszy, podpisany w prokuraturze w Krzanowie, dotyczy prowadzonej tam sprawy o wyłudzenie kilkuset tysięcy złotych w jednej z miejscowych hurtowni. Drugi, znacznie poważniejszy, Tamtejsze Centralne Biuro Śledcze prowadzi intensywne śledztwo w sprawie zabójstwa „Pershinga". Andrzej Kulikowski, uchodzący za szefa mafii pruszkowskiej, zginął w Zakopanem w grudniu ubiegłego roku. Kilka dni temu z więzienia w Wadowicach uciekł jego domniemany zabójca - Ryszard Niemczyk, od kilkunastu dni najbardziej po-

Oficjalnie nie wiadomo, co łączy właściciela baru „Riders" ze sprawą „Pershinga". Na podstawie niepotwierdzonych informacji, które udało nam się zdobyć ze źródła zbliżonego do tamtejszej prokuratury, wiemy, że Piotra Sz. podejrzewa się o udzielanie pomocy przestępcom.

dokończenie na str. 6

Впервые „Tygodnik Podhalański” был награждён Институтом демократии в Восточной Европе как лучшее польское региональное издание в 2000 году. Журналисты „TP” также стали лауреатами многочисленных индивидуальных наград. Марек Калиновски, Рафал Гратковски, Юзеф Фигура, Павел Пеука часто поднимаются на подиум конкурса Ассоциации Локальных Газет „Local Press”. Все рекорды по завоеванию наград бьёт наш фоторепортёр Барломей Юрецки. Он трижды завоевывал „Grand Press Photo”. Также многократно был награждён на заграничных конкурсах, таких как „La Grande Photo International Photography Awards”. Издатель и журналист Юрек Юрецки получил первую в истории награду имени Ежы Зеленьского, которую вручает Совет по этике СМИ. В конкурсе ежемесячника „PRESS”, в результате голосования всех польских редакций, он получил также престижное звание Журналиста Года 2012.

وفي عام ...٢ حصلت الصحيفة على جائزة مؤسسة التطور الديمقراطي كأفضل مجلة محلية بولاندية وكذلك حصل صحفيو الأسبوعي بودهالانسكي على العديد من الجوائز الفردية.

فاز كالينوفسكي وغراتكوفسكي وفيغورا وبيلكا مرات كثيرة في مسابقة "سغل" الصحافة المحلية وأقوى في حصول على جوائز متعدّدة هو مصوّرنا: بارتلومي يوريسكي الذي حصل على جائزة "غراند بريس فوتو" ثلاث مرّات وجوائز أخرى في مسابقات دولية.

وناشر وصحافي يوريك يوريسكي حصل على جائزة مجلس أخلاقيات وسائل الأعلام أوّل مرة في التاريخ وفاز أيضآ في مسابقة تجريها الجريدة الشهرية المسماة.

"بريس" كلقب "أحسن صحافي عام" ويتم أختيار الفائز بهذا اللقب بالتصويت من كل هيئات التحرير البولاندية.

Tygodnik Podhalański został czterokrotnie wyróżniony nagrodą Izby Wydawców Prasy "GrandFront" za najładniejsza okładkę gazety lokalnej. Oto zwycięskie okładki:

Tygodnik Podhalański has been awarded four times with the Chamber of Press Publishers 'GrandFront' prize for the most attractive cover of a local newspaper. Here are the winning covers:

„Tygodnik Podhalański" четырежды был отмечен наградой Избы Издателей Прессы „GrandFront" за самую красивую обложку региональной газеты. Вот обложки-победители:

وحصل الأسبوعي البودهالانسكي على جائزة
من غرفة ناشري الصحافة المحلية
"غرانت فرونت" أربع مرات لأفضل صفحة أولى.
وهذه هي الصفحات الفائزة.

# TYGODNIK Podhalański

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

ROK XVIII NR 35/971
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT) USA $ 3
28 sierpnia 2008 r.


UKAZ[illegible]PODHAL[illegible], W CHICAGO

## XL FESTIWAL

str. 30-35

ZAPRASZA NA PRZEDWYBORCZE
**DEBATY**
Z KANDYDATAMI NA BURMISTRZÓW

NOWY TARG
15.11. godz. 18
MOK

ZAKOPANE
16.11. godz. 18
KINO GIEWONT


# TYGODNIK Podhalański

ROK XX NR 42/1082
CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT)
USA $ 3 21 października 2010 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

UKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO


www.autoremo.pl

Autoryzowany Dealer
Nowy Targ
ul. Szaflarska 170
tel.18 261 02 22

# Zakazana spódnica

**Górale bronią się przed zakusami zmonopolizowania tekstylnego rynku przez polonijnego biznesmena z Chicago. Ale góralskich patentów jest znacznie więcej!**

Rafał Gratkowski

W Urzędzie Patentowym RP zarejestrowano już dziesiątki znaków towarowych, wykorzystujących podhalańską i góralską tradycję. Jest butelka góralska w kształcie górala, jest watra – herbata góralska, uciecha góralska z gorzałką, osełka i łosełka góralska. Jest góralska sauna i mielonka. Chronione patentem są wędliny typu wędzonka podhalańska, wyroby mleczne typu bryndza podhalańska i napitki typu grzaniec podhalański czy podpiwek podhalański. Ktoś zastrzegł nawet kwaśnicę góralską!

**dokończenie str. 29**

## Szkolne rozdwojenie jaźni

**Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kacwinie jest jednocześnie dyrektorem gimnazjum w Łapszach. Czy wójt zabezpiecza sobie możliwość powrotu na dawne stanowisko?**

Aneta Dusik

Na początku lipca Paweł Dziuban, wójt Łapsz, powierzył Mariuszowi Wojtasowi pełnienie obowiązków dyrektora gimnazjum. Rok wcześniej zgodził się, by ten szefował w oddalonej o 10 km podstawówce w Kacwinie. Czym kierował się wójt, powierzając jednej osobie zarządzanie dwoma różnymi placówkami?

**dokończenie str. 29**

## Skubnąć emeryta

**Niektórzy okuliści próbują naciągać staruszków na dodatkowe płatne badania kwalifikujące do zabiegu usunięcia zaćmy.**

Marek Kalinowski

*Pobieranie dodatkowych opłat jest nieuprawnione* – przekonuje Narodowy Fundusz Zdrowia. O praktykach nowotarskich okulistów dowiedzieliśmy się od czytelniczki, która zadzwoniła do naszej redakcji z prośbą o interwencję.

**dokończenie str. 27**

**ZAKOPANE**

### Stracili wszystko

Państwo Siwkowie, których mieszkanie spłonęło w pożarze, w kilka minut stracili dosłownie wszystko.

*str. 5*

**NOWY TARG**

### Rozgrzewka w wyścigu

Fryźlewicz, Jelonek, Tarnowski – trzej kandydaci na burmistrza starli się w debacie wyborczej Radia Kraków.

*str. 9*

**PODHALE**

AUTOREMO
www.autoremo.pl

Autoryzowany Dealer
Nowy Targ
ul. Szaflarska 170
tel.18 261 02 22

Informator dla turystów – str. 35-38

TYGODNIK Podhalański

ROK XXII NR 34/1125
CENA: 3 zł (w tym 8% VAT)
USA $ 3 25 sierpnia 2011 r.

Nr indeksu 379417
ISSN 1231-5818

# Festiwalowe szaleństwa

**Rekordowa liczba twórców ludowych. Tańce na Kasprowym.**

czytaj str. 34

TATRY

## le stromo

klapkach
andałach turyści
turmują
rzańskie szlaki.

str. 3

## Psie schody do nieba

**Mieszkaniec Zarytego brutalnie zamordował szczeniaka**

## Marzenie Marcina

**Zawsze marzył, żeby zobaczyć Tatry. Jego mama boi się, że nie zdąży. Chłopak traci wzrok.**

# DZIĘKUJEMY za wspólne czwartki

TYGODNIK Podhalański

fot.: Bartłomiej Jurecki

Jubileusz 25-lecia Tygodnika Podhalańskiego redakcja uczciła m.in. objazdową wystawą okładek oraz specjalnymi billboardami z napisem "Dziękujemy za wspólne czwartki". Odbył się też konkurs na plakat 25-lecia. Oto zwycięskie plakaty:

Editors marked the 25th anniversary of Tygodnik Podhalański with a touring exhibition of weekly coverage and special billboards with the inscription 'Thank you for our shared Thursdays'. There was also a contest for the best 25th-anniversary poster. Here are the winning posters:

Свой 25-й юбилей „Tygodnik Podhalański" отметил и передвижной выставкой обложек и специальными биллбордами с надписью „Благодарим за совместные четверги". Прошёл конкурс на плакат 25-тилетия. Вот плакаты-победители:

بمناسبة مرور ٢٥ سنة على تأسيس الصحيفة, يقام معرضاً متجولاً للصفحات الاولى وهناك مسابقة لأفضل صفحة وهذه هي الملصقات الفائزة.

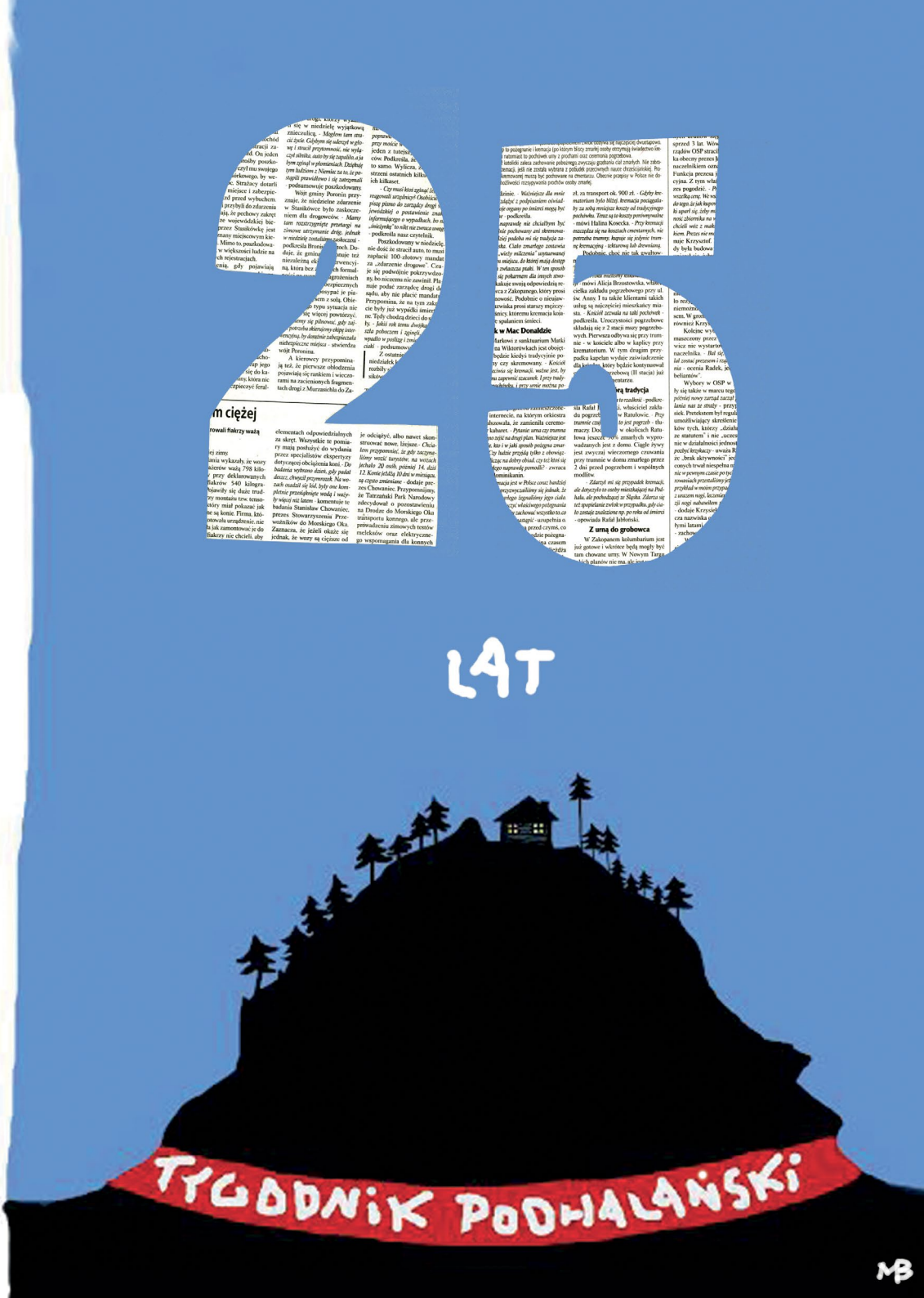
LAT
TYGODNIK PODHALAŃSKI
MB

25-LECIE
TYGODNIKA
PODHALAŃSKIEGO
Erika
Dominika Kaczwińska

Tygodnik Podhalański
ma już 25 lat
Informator dla turystów
TYGODNIK Podhalański
Gwiazdy celują w Szczawnicy
Podhale by night
SŁOWACJA się opłaca
Sex
I ♥ TYGODNIK Podhalański

TYGODNIK Podhalański
NASZ ZŁOTY KAMIL
Informator dla turystów
Lot po śmierć
Dawid zabił Andrzeja
Jabłaska
Dziewczyna

TYGODN
Podha
XXX NR 41/1081
VA: 2,80 zł (w tym 7% VAT)
A 5 3 14 października 2010 r.

Redakcja wydrukowała również album z okazji 25-lecia Tygodnika Podhalańskiego. 640 stron ze wszystkimi okładkami, jakie ukazały się przez ćwierć wieku.

Editors also printed an album to celebrate the 25th anniversary of Tygodnik Podhalański. 640 pages with all the covers that appeared in the quarter-century of the weekly's publication.

Редакция выпустила также альбом по случаю 25-летия „Tygodnika Podhalańskiego". На 640 страницах показаны все обложки, которые вышли в печать в течение четвертьвекового существования газеты.

قام مكتب التحرير بطباعة ألبوم خاص وذلك بمناسبة مرور ٢٥ سنة على تأسيس الصحيفة, ويحتوي الالبوم على ٦٤٠ مجلدات توجد فيها كل الصفحات الاولى التي ظهرت خلال ربع قرن من تأسيس الصحيفة.

Tygodnik Podhalański
Zwierzyniecka 14
34-500 Zakopane
Tel. (18) 2000000

Zdjęcia / Photos / Фотографии / الصور
jurecki.com, Adrian Gładecki, Bartłomiej Solik, Jurek Jurecki,
Andrzej Wiktor, Piotr Mastalerz (fot.str.10), Jan Danek,
Beata Zalot, Monika Jankowska, Howard Lafranchi, Wacław Sajdak

Autor tekstu / Text author / Автор текста / مؤلف النص
Jurek Jurecki

Tłumaczenie / Translation / Перевод / الترجمة
Klaudia Jurecka, Aliaksandra Ptushka, Sylwia Lont

Plakaty / Posters / Плакаты / الملصقات
Miriam Brišová, Dominika Kaczwińska

Projekt graficzny
Graphic design / Графический дизайн / التصميم الجرافيكي
andrzejjurecki.com

Wydawca / Publisher / Издатель / الناشر
Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

Druk i oprawa
Totem.Com.Pl

Copyright© by Zakopiańskie Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

ISBN 978-83-943879-1-4

Cafe
Tygodnik Podhalański

ISBN 978-83-943879-1-4

Język polski English language Русский язык اللغة العربية